

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 145 (9124)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 2 lipca 1980 r.

Nakład: 127.364

A

Cena 1 zł

Nowe inwestycje z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia

WARSZAWA (PAP) — Ważną rolę w przyspieszaniu budowy i modernizacji placówek zdrowia, a także ich wyposażeniu w sprzęt, odgrywa Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Od 1973 r. na konto NFOZ wpłynęło ponad 23 mld zł. Środki te pozwoliły m. in. na oddanie do użytku dodatkowych 310 ośrodków zdrowia, 64 przychodni, 41 szpitali, 1700 miejsc w domach pomocy społecznej i ok. 4.800 łóżek szpitalnych. M. in. w woj.

jeleńskim zmodernizowano Wojewódzki Szpital Zespolony w Cieplicach, przeprowadzono remonty kapitałowe oddziałów chirurgicznych w Kowarach i Gryfowie Śląskim, wybudowano przychodnię rejonową w Bolesławcu z 21 gabinetami specjalistycznymi.

W woj. kieleckim ze środków NFOZ powstaje 28 ośrodków zdrowia, 2 przychodni, 10 szpitali oraz hangar dla lotnictwa sanitarnego.

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 1 bm. rozpatrzyło wyniki XXXIV sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, która odbyła się w Pradze w dniach 17-19 czerwca br. i zaakceptowało stanowisko delegacji polskiej. Podkreślono, że dążeniem Polski jest dalszy rozwój wszechstronnej współpracy gospodarczej w ramach RWPG, ze szczególnym uwzględnieniem zaopatrzenia w surowce i materiały, specjalizacji i kooperacji przemysłowej, a także badań i prac nad opracowaniem nowych technik i technologii.

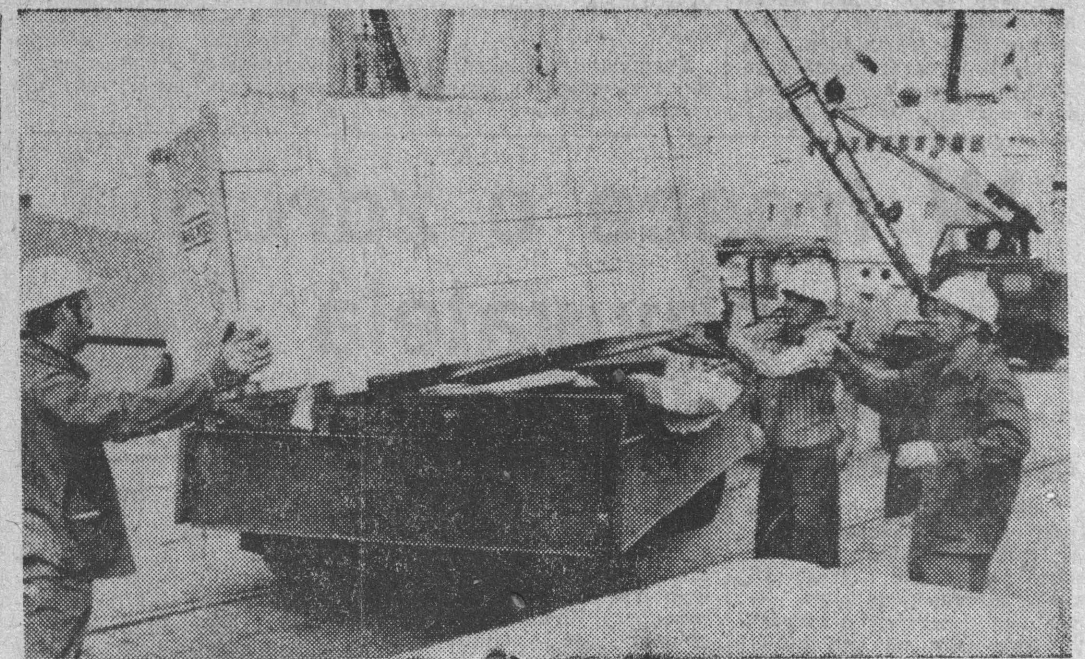
W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o realizacji postanowień z sprawie unowocześnienia funkcjonowania handlu wewnętrznego w latach 1979-1985.

Stwierdzono, iż wprowadzone innowacje, m. in. elastyczne formy zatrudnienia, usprawnienia systemu ekonomiczno-finansowego rozszerzające uprawnienia kierowników oraz nowe zasady działania dużych obiektów handlowych przyniosą wymierne efekty. Zalecono dalsze, powszechne wprowadzanie sformalizowanego systemu ekonomiczno-finansowego. Zwrócono uwagę na potrzebę stałego podnoszenia poziomu i kultury obsługi w placówkach handlowych we wszystkich województwach.

Biuro Polityczne rozpatrzyło także informację na temat realizacji postanowień XIV Plenum KC PZPR dotyczących dalszego zwiększenia udziału uspołecznionego przemysłu drobnego

w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Pierwszy etap realizacji uchwalił przyjąć pozytywne rezultaty. Uproszczenie zarządzania działalnością przemysłu drobnego stwarza warunki do lepszego gospodarowania i elastycznego przystosowania się do potrzeb rynku. Zalecono dalsze, wydajne przyspieszenie rozwoju zdolności wytwórczych przemysłu drobnego oraz rozszerzenie asortymentu produkowanych towarów, szczególnie rolno-spożywczych. Podkreślono potrzebę lepszego wykorzystania możliwości wzrostu produkcji przeznaczanej na rynek lokalny i zagospodarowania surowców pochodzenia miejscowego. Doskonalenia wymaga współpraca pomiędzy przemysłem kluczowym a zakładami przemysłu drobnego.

Biuro Polityczne zaleciło resortom i administracji terenowej dalsze konsekwentne wdrażanie koncepcji rozwoju przemysłu drobnego w myśl uchwał XIV plenum KC PZPR.



Dokery zespołu portowego Szczecina-Swinoujście wykonali półroczny plan przeładunków wynoszący 11 mln 780 tys. ton. Do końca czerwca przeładowali oni dodatkową 1 mln ton ładunków.

NA EDYCJII: dokery z brzozy Bernarda Rostkowskiego pracują przy ładunku z M/S „Kapitan Kański”.

CAF — Undre — telefot

Polityka odrębnienia powinna być kontynuowana

Rozmowy ZSRR-RFN na Kremlu

Przemówienia Leonida Breżniewa i Helmuta Schmidta

MOSKWA (PAP) — Jak już informowaliśmy, 30 czerwca rozpoczęły się na Kremlu rozmowy między Leonidem Breżniewem, Aleksiejem Kosyginem i Andriejem Gromyką z strony ZSRR oraz Helmutem Schmidtem i Hansem-Dietrichem Genscherem z strony RFN.

Dokonano szczerzej i pogłębionej wymiany poglądów na kluczowe problemy obecnej sytuacji międzynarodowej, a także na problemy stosunków dwustronnych między ZSRR i RFN.

L. BREŻNIEW podkreślił konsekwentny charakter radzieckiej polityki zagranicznej zmierzającej do zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa, do zachowania odrębności i suwerenności państw, do zapewnienia im samostanowienia i rozwoju. Opowiedział się on za niezłomną kontynuacją procesu rozpoczętego przez konferencję bezpieczeństwa i współpracy w Europie, za realizacją dalszych kroków w celu umocnienia zaufania i

Ciąg dalszy na str. 2



Rezolucja Rady Bezpieczeństwa

♦ NOWY JORK — Rada Bezpieczeństwa 14 głosami (Stany Zjednoczone, Francja, Wielka Brytania, ZSRR, Chiny) uchwaliła rezolucję, która wyraża głęboką troskę o sytuację w Iranie i apeluje o powstrzymanie się od działań, które mogłyby pogłębić napięcie w tym regionie.

Wizyta papieża w Brazylii

♦ BRASILIA — Przechodzący z wizytą w Brazylii papież Jan Paweł II we wtorek przed południem czasu miejscowego opuści stolicę brazylijską i udał się do Belo Horizonte. Jeszcze tego samego dnia przybył on do Rio de Janeiro.

Polędzienie statku transportowego z zespołem orbitalnym

♦ MOSKWA — We wtorek o godz. 8.00 min. 52 czasu moskiewskiego nastąpiło połączenie automatycznego statku transportowego „Progress-10” z orbitalnym zespołem pilotowanym „Saliut-7” — „Saliut-30”. Statki towarowy dostarczył na orbitę sprzęt, aparaty, artykuły niezbędne załozie do życia i materiały potrzebne do prowadzenia badań naukowych — eksperymentów, paliwo oraz pocztę.

100 osób dziennie umiera z głodu w Ugandzie

BELGRAD (PAP) — Hłobowe wciśnięcie nadeszły w tych dniach z Ugandy: każdego dnia w prowincji Karamoja, w południowo-wschodniej części kraju umiera z głodu i wycieńczenia fizycznego od 100 do 200 osób. Donoszą o tym przedstawiciele ONZ w Kampali. W ciągu ostatnich 4 miesięcy prowincja ta, najbardziej dotknięta klęską suszy, otrzymała załadowane 600 ton żywności i lekarstw, zamiaś planowanych 3 tys. ton. Są trudności w transporcie. Sytuację pogarszają gwałtowne tam bandy, które urządzają zasadzki na konwoje ciężarówek. Nie ułatwiają też dostaw spory kompetencyjne organizacje charytatywne i nowych władz Ugandy.

Jak podają agencje prasowe, w obliczu śmierci głodowej jest ok. 400 tys. mieszkańców północno-wschodnich okręgów Ugandy, gdzie susza już trzeci rok z rzędu niszczy zbiory. Ludność jest zdana wyłącznie na pomoc innych okręgów i dostaw żywności z zagranicy. Transporty te przybywają z dużym opóźnieniem i ilościach mniejszych od spodziewanych.

1 lipca br. — ważna data w życiu wsi

System emerytalny dla rolnictwa obowiązuje w pełni

WARSZAWA (PAP) — Wtorek, 1 lipca 1980 r., stał się bardzo ważną datą w życiu wsi polskiej. Tego bowiem dnia w pełni weszła w życie ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, która, gwarantując zabezpieczenie materialne najstarszym gospodarzom i likwidując tym samym problemy dożywocia na wsi, jest doniosłym krokiem na drodze sukcesywnego wyrównywania świadczeń socjalnych ludności miejskiej i wiejskiej.

Obecnie o emeryturę ubiegać się może każdy rolnik, który osiągnął wiek emerytalny, niezależnie od tego, czy gospodarstwo przekazuje następcy, czy też państwu.

Z dniem 1 lipca br. ludność rolnicza uzyskała prawo takie do innych świadczeń przewidzianych systemem emerytalnym. Zgodnie z art. 23 tej ustawy, świadczenia pieniężne otrzymać mogą także ci rolnicy, którzy przed wejściem tej w życie przekazali nieodpłatnie swoje gospodarstwo następcom, a więc przede wszystkim dzieciom i wnukom albo zrzekli się tych gospodarstw na rzecz państwa na

podstawie przepisów prawa cywilnego. Wysokość tych świadczeń ustawa określa na

Deszcze utrudniają sprzęt traw

Przełotne deszcze nadal utrudniają sprzęt traw w naszym regionie. Rolnicy wykrywają każdą przerwę w opadach do poduszania i zbioru siana. Mimo trudnych warunków w trzech województwach

750 zł miesięcznie, jeżeli niezbędne warunki spełnia jeden współmałżonek lub 1000 zł — gdy spełniają je oboje. Ocenia się, że w związku z tym ZUS rozpatrzył będzie musiał ok. 300 tys. wniosków dawnych gospodarzy, którzy spełniają niezbędne wymagania.

ZUS znacznie także wypłaca zasiłki — po 500 zł mie-

Ciąg dalszy na str. 2

Zakończenie wizyty przyjacieli okrętów ZSRR i NRD

GDĄSK (PAP) — 1 bm. odbyło się w Gdyni, zgodnie z morskimi ceremoniałami, pożegnanie okrętów ZSRR i NRD, które przybyły z wizytą przyjacielską na okazję 35-lecia Delegacji Wojennej PRL. Delegację zaprzyjaźnionych flot z dowódcą floty bałtyckiej ZSRR admirałem Władimirem Sidorowem i dowódcą Ludowej Marynarki NRD — admirałem Wilhelmem Ehmem wzięły udział w jubileuszowych uroczystościach i obchodach „Dni Morza”. Marynarze radziecki i NRD-owscy odbyli spotkania z polskimi towarzyszami broni i załogami przedsiębiorstw gospodarki morskiej, zwiedzili zabytki Wybrzeża Gdańskiego i miejsca pamięci narodowej.

Zacumowane przy Nabrzeżu Pomorskim okręty odwiedziło wiele mieszkańców Trójmiasta i turystów.



W dniach od 1 do 8 lipca br. odbywa się doroczny spis rolny we wszystkich indywidualnych gospodarstwach rolnych. Obejmuje on informacje dotyczące użytkowania gruntów, powierzchni zasiewów oraz pogłowia zwierząt gospodarskich. We wszystkich gminach przeszkolono rachmistrzów spisowych.

NA ZDJĘCIU: ostatni dzień szkolenia 30 rachmistrzów w gminie Głębokie woj. suwalskiego.

Telefoto CAF — Roman Sienko

Po 47 latach historyczny „Dal” powraca do Polski

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki, pisze:

W 1933 roku z Gdyni wypłynął niewielki jednomasztowy jacht „Dal”. Jego załogę stanowili: sternik — porucznik kawalerii, Andrzej Bohomolec oraz dwaj porucznicy marynarki: Jerzy Świechowski i Jerzy Witkowski. Po 89 dniach żeglugi przez Atlantyk, w czasie której przez 5 dni szalał huragan, „Dal” szczęśliwie dotarł do Chicago, gdzie w 1934 r. odbywała się wystawa światowa „Stulecie Postępu”. Polscy żeglarze stali się bohaterami

międzynarodowej imprezy. Pisano o nich obszernie nie tylko w prasie amerykańskiej i polskiej.

„Dal” został nabyty przez Polonię i następnie przez 6 lat był wystawiany na widok publiczny w parku Burnhama. Po odnowieniu go przez skautów polonijnych, został przekazany do Chicagońskiego Muzeum Przemysłu i Wiedzy. Tu służył jako znakomity eksponat działu obrazującego znaczenie siły wiatru dla komunikacji i przemysłu. Po 26 latach, gdy muzeum zmieniało ekspozycję, jachtem zainteresował

się były polski marynarz Ireneusz Gieblewicz. Postanowił on doprowadzić do pełnej gotowości morskiej i przyprowadzić z powrotem do Polski.

Idea Gieblewicza zyskała poparcie różnych organizacji polonijnych, w tym m. in. Związku Narodowego Polskiego, który wyasygnował środki na zakup nowoczesnego wyposażenia. Po 11 latach oraz wielu próbach przeprowadzonych na jeziorze Michigan, 3 maja br. „Dal” wyruszył w drogę powrotną do Ojczyzny. Znaczenie

Ciąg dalszy na str. 2

Przed Wojewódzkim Zjazdem ZSL

Wczoraj odbyła się w Łomży wojewódzka narada prezesów GK ZSL oraz aktywów Stronnictwa. Prezesa przedwojennych obrad WK — Józef Surowiec.

Sekretarz WK ZSL — Eugeniusz Mioduski przedstawił założenia programu poprzedzającego III Wojewódzki Zjazd ZSL i VIII Kongres ZSL. W zjeździe, który odbędzie się 16 września br., weźmie udział 150 delegatów.

Podczas spotkania wicewojewoda — Wacław Redliński zapoznał zebranych z aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą województwa, szczególnie dużo uwagi poświęcając rolnictwu. Dobry jest stan upraw polowych, terminowo i właściwie wykonano niezbędne zabiegi.

Tow. Wacław Redliński przekazał zebrany ustalenia narady aktywno-partijnego-gospodarczego w Łomży. (pol)

Deszczowy czerwiec

WARSZAWA (PAP) — Tegoroczny czerwiec był normalnie chłodniejszy od normalnego, ale znacznie bardziej deszczowy. Według danych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, średnia temperatura tego miesiąca w Warszawie była o przeszło 1 st. niższa od normalnej. Nie był to zbyt zimny miesiąc — przez kilka

dni występowały nawet wysokie temperatury. 14 i 15 czerwca notowano w Łomży 20 mm na dobę, a niekiedy nawet 30 mm na dobę, m. in. w Świebodzinie, Tarnobrodzie, Nowym Sączu. W wielu rejonach kraju termometry wskazywały 28-29 st. Później pojawiły się fale deszczu i spadki temperatury.

Notowano w czerwcu dość obfite opady, szczególnie w północnej Polsce. Wielokrotnie opady przekraczały 20 mm na dobę, a niekiedy nawet 50 mm na dobę, m. in. 18 czerwca w Świnoujściu i Kołobrzegu. 15 czerwca w krótkim czasie spadło w Łodzi aż 98 mm deszczu. Było to prawdziwe oberwanie chmurne, które spowodowało wiele szkód. Również obfite opady występowały w Warszawie.

W sumie tegoroczny czerwiec wypadł dość przeciętnie. Nie był on zbyt upalny, ale na szczęście okazał się także niezbyt chłodny. Być może w lipcu doczekamy się prawdziwiego lata.



PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże, obojętnie opady deszczu. Temperatura maksymalna 16-18 st., minimalna 8-10 st. C. Wiatr słaby, południowy skrajnie na zachodni.

JUTRO — miejscami opady przelotne. Temperatura bez wiatru 12-14 st.

DZISZNIENNY: Opatka i Uroba (10 st.)

Mellioracje w dolinie Narwi cieszą się nierzadym zainteresowaniem prasowym, w tym także centralnej. Pisała o nich w maju „Kultura”, nieco wcześniej „Literatura”. Jak dotąd wypowiedzi prasowe mają niewielki wpływ na decyzje, które przesądzą o losach doliny. Czy oznacza to, że pisać nie trzeba o kilku nowych faktach. Aktualnie za najważniejsze sprawy związane z regulacją Narwi trzeba uznać: wydarzenia na „obszarze krajobrazu chronionego” w TYKOCINIE, zanieczyszczenie rzeki przez cukrownię w Łapach i mellioracje doliny w okolicach Rzędzian.

O ROZLEWISKACH TYKOCIŃSKICH

W zarządzeniu wojewody białostockiego z 7 sierpnia 1976 roku, dotyczącym kompleksowego zagospodarowania Tykocina, pisało się: „Jedyną w swoim rodzaju krajobraz nadzwyczajnie nie może ulec żadnym istotnym odkształceniom”. Powyższe stwierdzenie już wtedy daleko odbiegało od rzeczywistości, bo przecież w okolicach Tykocina od dwóch lat trwały mellioracje. Już wówczas można było zauważyć ich negatywne skutki, co więcej często nieodwracalne. W wyniku mellioracji część tzw. „obszaru krajobrazu chronionego”, czyli spora ilość rozlewisk bagien, została wbrew życzeniom przyrodników zamieniona w pola uprawne i łąki. Później okazało się, że mocno już okrojony „obszar chroniony” obsycha, ponieważ nie wykonano urządzeń, które miały przeciwdziałać jej uciekaniu do rzeki.

I w tym roku daje się zaobserwować, że już w Tykocinie działa się i wcale nie zapewnia rozlewiskom dostatecznej ilości wody. Ponadto w kwietniu — podobnie było zresztą w latach ubiegłych — wiosenna fala powodziowa rozmyła, oddzielając „obszar chroniony” od rzeki, groble, która delikatnie mówiąc jest bardzo prowizoryczna i znów woda z bagien spłynęła do rzeki.

Rozlewiska tykocińskie obsychają, a grozi im jeszcze jedno niebezpieczeństwo: zniszczenie unikalnych gatunków traw, ponieważ na suchszych terenach masowo wypasa się bydło. Tereny rozlewisk należą, generalnie biorąc, do Państwowego Funduszu Ziemi, i o ich przeznaczeniu decyduje naczelnik Urzędu Gminy w Tykocinie. Naczelnik podlega nieustannym naciskom miejscowych rolników, żądających zezwolenia na wypas. Co może im odpowiedzieć? Jest uchwała sejsi WRN w Białymstoku z lipca 1968 roku, uznająca bagno tykocińskie za „obszar krajobrazu chronionego” i to wszystko. Taka uchwała nie jest jeszcze dostatecznej wagi dokumentem, aby naczelnik mógł twarde powiedzieć, że wypas jest zabroniony. Podobnego zdania jest Wojewódzki Konserwator

Przyrody w Białymstoku. Ostatnio wspólnie z naczelnikiem UG w Tykocinie ustalili oni, że z „obszaru chronionego” zostanie wydzielonych dwadzieścia pięć hektarów łąk i na tym terenie będzie można wypasać bydło. Określa się też w tym porozumieniu ilość sztuk — trzy na hektar (łącznie więc siedemdziesiąt pięć). Porozumienie między konserwatorem i naczelnikiem, które jest kolejnym kompromisem, nie rozwiązuje jednak problemu.

zbiorników, w których gromadzi się i neutralizuje ścieki, ale jest ona zbyt mała. Ścieki są tylko wstępnie podczyszczane, a potem trafiają do Narwi. W 1977 roku cukrownia znalazła się na piątym miejscu wśród najbardziej uciążliwych dla środowiska przyrodniczego zakładów w kraju. Cukrownia zapłaciła wówczas około siedmiu milionów złotych kar umownych.

Pod naciskiem służb ochrony środowiska oczyszczalnia została zmodernizowa-

CZY MOŻNA POWSTRZYMAĆ MELIORANTÓW?

Dzięki uporowi ochrania- rzy przyrody los unikalnych nadzwyczajnych bagien między Suwałkami i Rzędzianami nie został jeszcze przeszedzony. Aktualnie, żeby przypomnieć, sytuacja wygląda następująco: melio-

postulatem: wstrzymać regulację Narwi na poziomie wsi Babino, dwa kilometry przed Rzędzianami. Pismo to, z dalszych, a nie znanych mi powodów nigdzie nie zostało wysłane. Powołano natomiast spośród członków zarządu komisję do zbadania spraw związanych z regulacją Narwi. Z niej znanych przyczyn komisja rozwiązała się.

W tej sytuacji na placu boju pozostał jedynie Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Białymstoku, który wyrażając swoje zaniepokojenie szybkimi postępowaniami mellioracji m. in. poprosił o zainteresowanie się sprawą prof. dr hab. Aleksandra Sokolowskiego. Oto opinia Profesora:

„Podzielałem niepokój wyrażony o los naturalnej przyrody bagiennej odcinka doliny Narwi między Rzędzianami i Suwałkami wobec zamierzeń mellioracyjnych. Zwracam uwagę, że doprowadzenie prac mellioracyjnych w dolinie do Rzędzian naruszy w istotny sposób istniejący układ stosunków wodnych, a tym samym również całej flory i fauny na przestrzeni kilku kilometrów w górę rzeki od Rzędzian, a więc na odcinku mającym pozostać w stanie naturalnym do czasu zakończenia badań naukowych i opracowania na ich podstawie programu ochrony przyrodniczych waleń doliny Narwi. W związku z tym uważam, że należy pozostawić około pięciokilometrową strefę buforową od Rzędzian w dół Narwi, której celem będzie utrzymanie nie zmienionego stanu stosunków wodnych w dolinie powyżej Rzędzian”.

Nic do tej opinii dodać nie ujął. Pozostaje tylko kwestia — jak zatrzymać meliorantów?

Historia mellioracji doliny Narwi, która trwa już przecież ładnych parę lat, niemal na co dzień obfitowała w dramatyczne spłęcia między ochraniającymi, a meliorantami (pojęcia te, rzecz jasna traktuję umownie, biorąc za kryterium nie określony zawód lecz rodzaj postawy wobec przyrody), ale zawsze potrafiłono znaleźć płaszczyznę porozumienia. Trzeba zatem mieć nadzieję, że i aktualne problemy — ratowanie rozlewisk tykocińskich, modernizacja oczyszczalni ścieków w cukrowni w Łapach i wstrzymanie regulacji Narwi — znajdą szybkie i radujące obie strony rozwiązania.

Wszystkich nas — jak myślę — powinna jednocześnie świadomość, że bieżący rok jest przecież Rokiem Ochrony Środowiska.

ANDRZEJ RÓŻALSKI

BAGNO

O zezwolenie na wypas stara się ponad stu rolników, może je otrzymać, powiedzieli, trzydziestu. Kto ma zatem być wybrańcem? — to jest dylemat naczelnika. Z kolei obawy ludzi związanych z ochroną przyrody są następujące: kto i w jaki sposób będzie sprawował czy na „obszarze chronionym” wypasa się siedemdziesiąt pięć, a nie na przykład sto pięćdziesiąt krów?

Problemów związanych z rozlewiskami tykocińskimi jest wiele. Ich źródło, generalnie mówiąc, jest jednak jedno. Chodzi o to, że pojęcie „obszaru krajobrazu chronionego” jest pojęciem w sensie prawnym absolutnie mglistym. Nie wiadomo zatem, co wolno, czego nie wolno. Dlatego też nie jest jasne, kto i za co ma być odpowiedzialny. Tak zwany „obszar krajobrazu chronionego” musi jak najszybciej otrzymać status parku. Jest to warunek konieczny, aby uratować przyrodę rozlewisk tykocińskich, mówiąc ścisłej, żeby ratować, co jeszcze się da...

O ZANIECZYSZCZANIU GÓRNEJ NARWI

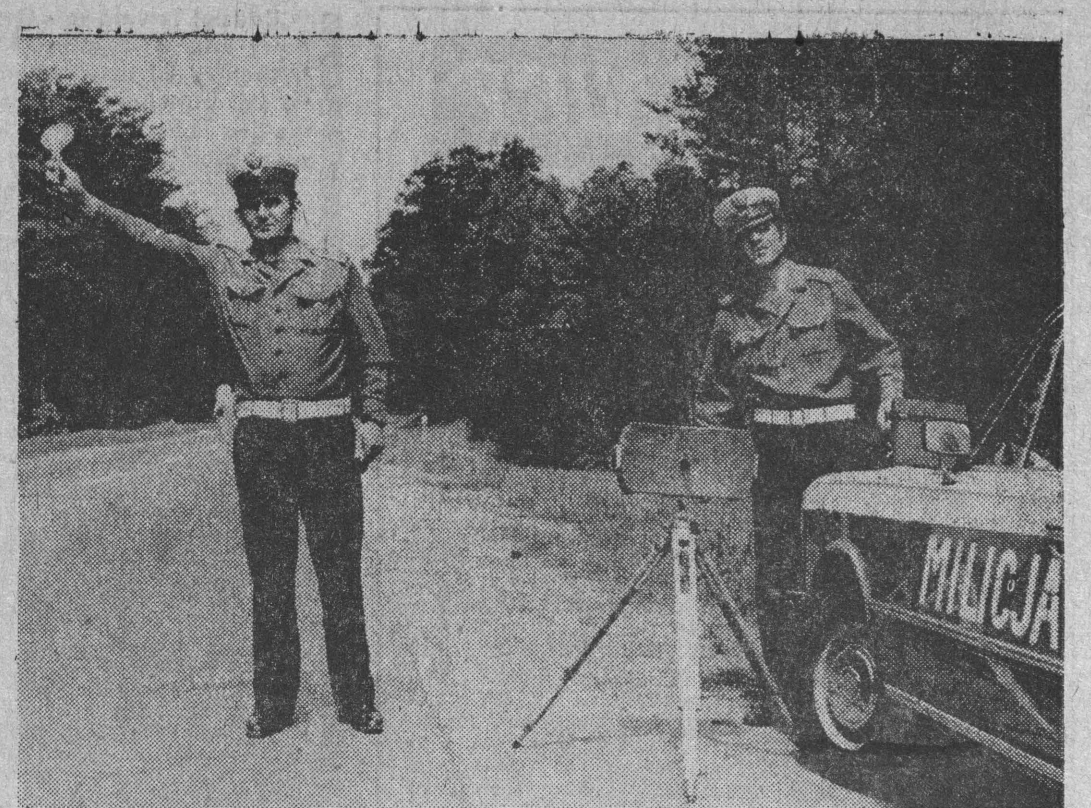
Pod tym względem absolutnym rekordzistą jest cukrownia w ŁAPACH. W chwili jej powstania oddano do użytku oczyszczalnię składającą się z trzech

wana. Ponieważ wcześniej część zupełnie surowych ścieków wpuszczano poprzez kanalizację burzową bezpośrednio do Narwi zdecydowano się, że przejmie je specjalny rurociąg (oddano go do użytku w ubiegłym roku) i doprowadzi do oczyszczalni. Skłupił polega na tym, że rurociąg ułożono na powierzchni ziemi i w okresie zimy, kiedy trwa akurat kampania cukrownicza, pracować nie może, bo groziłoby to jego rozsadzeniem. Sprawa druga — w jednym ze zbiorników zostały zainstalowane urządzenia napowietrzające, dzięki którym ścieki miałyby ulegać szybszej utylizacji. To rozwiązanie również nie zdało egzaminu. Po prostu silniki napędzające urządzenia mają zbyt małą moc. I urządzenia stoją.

Ile kosztowała modernizacja oczyszczalni ścieków w cukrowni? Kilka milionów złotych! Jakże są jej efekty? Według opinii pracownika Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska w Białymstoku, Narew w okolicach Łap nigdy jeszcze nie była tak zanieczyszczona jak obecnie. Planuje się kolejną modernizację oczyszczalni. Mają powstać nowe zbiorniki akumulacyjne. Planowana powierzchnia — sześćdziesiąt hektarów. Zdaniem fachowców z Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska, ich powierzchnia winna wyno-

sić blisko dwieście hektarów. Wówczas dopiero oczyszczalnia będzie mogła skutecznie pełnić swoją rolę. Zatem kolejna modernizacja znów wygląda na przeworską.

Tymczasem Łapy leżą akurat w tym fragmencie doliny Narwi, o którego zachowanie w stanie naturalnym, walczą przyrodniczy od dobrych kilku lat. Jeśli dolina ma być domem pierwotnej przyrody, to i rzeka powinna być czysta.



Funkcjonariusze MO w czasie akcji.

Do napływu turystów z całej Polski i z zagranicy mieszkańcy woj. suwalskiego już się przyzwyczaili. Wiadomo jednak, że sprawa to sporo kłopotów funkcjonariuszom MO. Stąd powołane, zwykłe na progu sezonu, apele i komunikaty do wszystkich wyruszających na szlaki drogowe i wodne — więcej wyobraźni i roz wagi.

O tych sprawach rozmawiamy z pracownikami KW MO w Suwałkach: naczelnikiem Władysławem Prewencją — ppłk Stanisławem Piotrowiczem, naczelnikiem Ruchu Drogowego (z siedzibą w Augustowie) — Kpt. Józefem Domańskim oraz mjr Wa-

Pozostawiają otwarte samochody, a w dodatku — jakby dla zachęty — leżące na wierzchu wartościowe przedmioty: aparaty fotograficzne, radia. Robimy spotkania, przypominamy ciągle, bo przecież nie jesteśmy w stanie zapewnić wszystkim bezpieczeństwa i ochronę mienia.

Na natężenie ruchu drogowego duży wpływ mają także wyjazdy dzieci na kolonie, obozy, rajdy. I tu apel do zmotoryzowanych, by zachowali szczególną ostrożność na drogach. Dotyczy to zwłaszcza zakrętów, bardzo niebezpiecznych w tych stronach (50 proc. wypadków tam się właśnie zdarza). Chociaż znak jest taki sam, jak na przy-

Więcej wyobraźni

klawem Wołgiewiezem — komendantem miejskim w Augustowie.

— Czego wymagamy od turystów? — Przepisy dotyczące zachowania się na terenach biawokowych są powszechnie znane i obowiązują wszędzie. Każdy przyjeżdżający powinien pamiętać, by zameldować się, uzyskać zgodę na rozbić namiotu. Z tym nie jest najlepiej. Namioty można spotkać w różnych miejscach, obok nich — samochody, chociaż nie opodal stoi znak, zabraniający parkowania.

Przestrzegajmy też zakazów wjazdu pojazdami mechanicznymi do parków narodowych i rezerwatów przyrody. Naruszanie przepisów w tym wypadku nie może uść bezkarnie.

Wiele kłopotów dostarczają nam wczasowicze z powodu własnej lekkomyślności.

kład w Warszawie, czy Katowicach, ale niebezpieczeństwo o wiele większe. Ponadto pobocza są miękkie i wysokie.

Niepotrzebna brawura, i co najgorsze, alkohol zbierają swoje żniwo na wodzie. W ubiegłym roku zanotowaliśmy 50 wypadków utonięć, zginęli przeważnie młodzi ludzie. Wypływają oni bez kart, a kapekows używają jako poduszek do siedzenia.

Bołączką naszego regionu jest brak parkingów, zwłaszcza strzeżonych. Sprawa rozbija się o brak etatów. Jednakże problem wymaga rychłego rozwiązania. W tak rozległym i licznie odwiedzanym województwie ilość parkingów można policzyć na palcach.

(za) Fot. Roman Sienko — CAF

Telewizja w szkole

Telegramy z ZSRR

NOWE TANKOWCE RADZIECKIE

NA POCHYŁNI STOCZNI w Kerczu na Krymie rozpoczyna się budowa nowego typu zbiornikowców. Charakterystyczną cechą tych jednostek jest to, że one nie tylko podobnymi dnem, lecz również podobnymi burtami. Projekt nowej rodziny tankowców opracowano w biurze konstrukcyjnym floty morskiej w Leningradzie. Jak sądzą specjaliści ten typ statków zmniejszy możliwość wycieku ropy naftowej, nawet w najbardziej nieprzewidywalnych okolicznościach. Woda odrywająca rolę balastu nie będzie wpuszczana do zbiorników naftowych, lecz wypełni przestrzeń między ścianami statku.

GEOLOGICZNA MAPA KAUKAZU
RADZIECCY GEOLOGI opracowali mapę gór Małego i Wielkiego Kaukazu, Zakaukazia oraz równiny przedkaukaskiej. Mapa obejmuje występujące tam formacje geologiczne, ze szczególnym uwzględnieniem struktur wulkanicznych. W ten sposób uzyskano pełny obraz budowy geologicznej Kaukazu i przyległych obszarów. Mapa ma duże znaczenie, zwłaszcza w programowaniu szczegółowych badań, związanych z poszukiwaniami surowców mineralnych. Różnorodność budowy geologicznej Kaukazu stwarza możliwość znalezienia wielu cennych kopalni.

WYKORZYSTANIE CIEPŁA ZIEMI
NA KAMCZATCE powstanie elektrownia o mocy 20 tys. MW, wykorzystująca ciepło Ziemi. Obiekt zostanie wzniesiony w pobliżu wulkanu Mutnowskiego, gdzie odkryto duże zasoby gorących wód podziemnych. Ciepło wnętrza Ziemi — to najbardziej przyszłościowe źródło energii na Kamczatce. Nad jego wykorzystaniem specjaliści radzieccy pracują już prawie 20 lat. Pracuje już pierwsza radziecka elektrownia geotermiczna o mocy 1,2 tys. MW. Gorące wody podziemne ogrzewają szklarnie i osiedla.

CMENTARZYSKO MAMUTÓW
W JEDNYM z KAMIENIOŁOMÓW w rejonie Witebska (ZSRR) znaleziono skamieniałe szczątki kilkunastu mamutów, które zginęły w tym samym czasie tj.: ok. 17—20 tys. lat temu. Szkielety zwierząt przetrwały pod grubą warstwą gleby, która utworzyła się na skalnym podłożu. Archeolodzy przypuszczają, że przyczyną zagłady stada mamutów byli pierwotni łowcy. Zapędzili oni stado w pułapkę bez wyjścia; wielkie zwierzęta spadały ze stromego urwiska do głębokiego wąwozu i tam poniosły śmierć. Takie cmentarzysko mamutów jest w tej części Europy rzadkim zjawiskiem.

NOWY KOMPLEKS ENERGETYCZNY
NAD WOŁGĄ w pobliżu miasta Bałakow rozpoczęto budowę kompleksu energetycznego — jednego z największych w ZSRR. Kompleks ten składa się z elektrowni atomowej i elektrowni szczytowo-pompowej. W godzinach atomowej i elektrowni szczytowo-pompowej, która zużyje prąd, elektrownia szczytowo-pompowa, tego celu energię wytworzoną w elektrowni atomowej. Dzięki temu w godzinach szczytu będzie możliwe oddanie do sieci energetycznej znacznej ilości prądu. Elektrownia szczytowo-pompowa ma osiągnąć moc 2 tys. MW. (PAP)

Zespół Szkół Zawodowych CZSP w Białymstoku rok nauki 1979/80 zakończył takim osiągnięciem, jakim nie może poszczycić się chyba żadna szkoła w naszym regionie: własnym sumptem założono telewizję. Lekcją prowadzoną w którymś gabinecie, występy zespołu artystycznego czy pasjonujący konkurs mogą obejrzeć i wysłuchać uczniowie we wszystkich salach. Wystarczy tylko wcisnąć guziczek zwykłego odbiornika telewizyjnego.

Zaczęło się wszystko od wizyty dyrektora Zygmunta Olejnickiego w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Puławach, która to placówka wyposażona została w studio telewizyjne. Dyrektor wszystko dokładnie obejrzał, o wszystko wypytał i szybko doszedł do wniosku, że jego szkoły nie stać na kupienie tak bardzo kosztownych urządzeń, przeznaczonych do studio odpowiedniego pomieszczenia i zatrudnienie laboranta. Jednakże myśl o telewizji nie dawała mu spokoju. Rozmawiano na ten temat w gronie pedagogicznym, a dyskusje okazały się owocne.

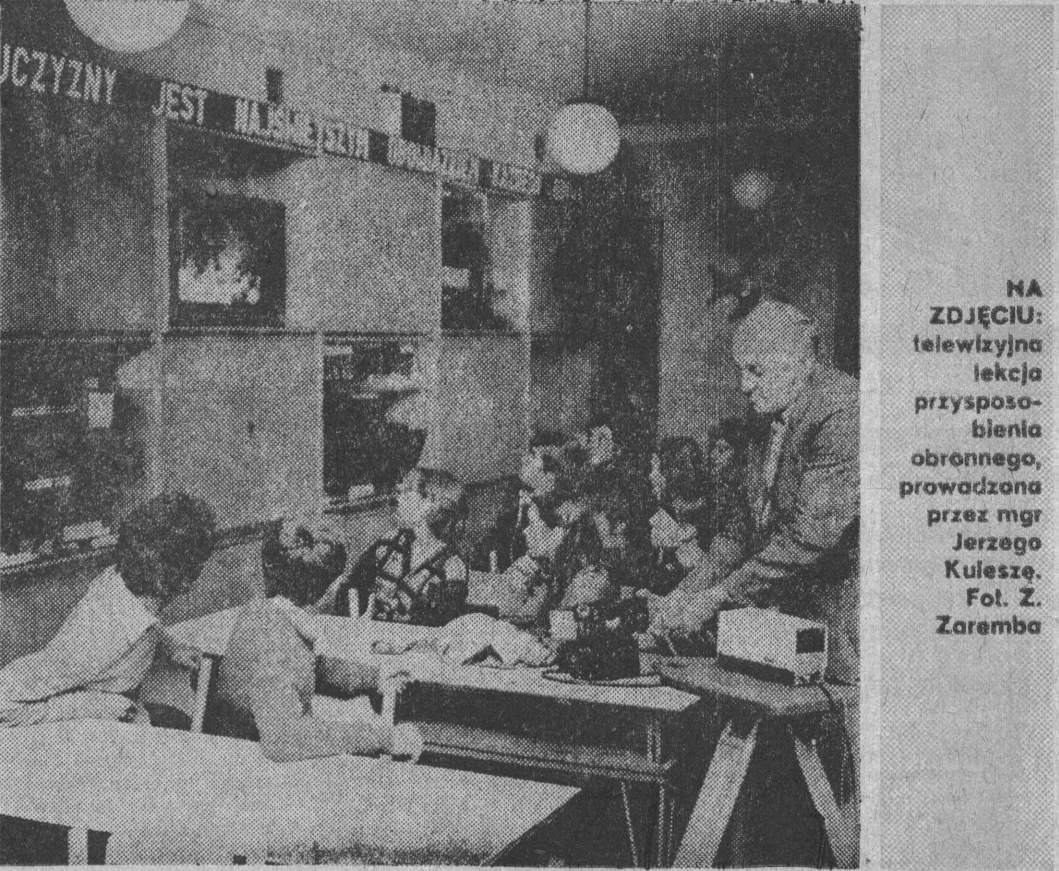
Zespół szkół CZSP miał wystarczającą ilość telewizorów, kamer, magnetowid, a także nagłośnienie, wykonane przez uczniów pod kierunkiem nauczyciela elektrotechniki, inż. Stanisława Wileczkiewicza. Bazując na tym, zamówiono u fachowców wykonanie

wewnętrznej instalacji i dostosowanie do niej aparatury telewizyjnej. Sporo zrobili uczniowie sposobem gospodarczym, np. pulpitów sterowniczych. Koszt całego przedsięwzięcia zamknął się sumą ok. 200 tys. zł.

Telewizja szkolna bardzo pomaga w procesie dydaktycznym. Prowadzona na żywo lekcja w jednej klasie może być odbierana równocześnie w innych. Oczywiście, przy obecności nauczycieli i z zastosowaniem końcowej rekapitulacji. Taką lekcję trzeba odpowiednio przygotować; zadanie to dla nauczycieli z komisji przedmiotowej. Można ją także nagrać, wykorzystując magnetowid. W wypadku nieobecności nauczyciela w szkole, lekcja z telewizora daje także większe korzyści uczniom, niż przypadkowe zastępstwo. Poprzez telewizję łatwiej także przeprowadzić z całą młodzieżą niektóre apele. Możliwości jest zresztą znacznie więcej.

Warto też podkreślić, że demonstrowane przez kamerę niektóre pomoce naukowe, dzięki powiększeniom są lepiej widoczne na ekranie, niż w klasie podczas „żywej” lekcji. Obsługa urządzeń jest mało skomplikowana, radzi sobie z tym nauczyciel, a uczniowie bardzo chętnie występują w roli asystentów. W nowym roku szkolnym planuje się zakup jeszcze jednej kamery.

(a)



St. sierżant — Józef Borkowski określa szybkość zbliżającego się pojazdu za pomocą radaru.

Na polskiej wsi żyje wielka armia 600 tysięcy ludzi, którzy weszli w jesień życia. Przez całe dziesięciolecie okres ten łączył się z niepokojami. Nawet w ludowej rzeczywistości los starych chłopów nie uległ od razu radykalnej poprawie. Polepszał się stopniowo, w miarę ogólnej poprawy bytu ludności wiejskiej. Wciąż jednak uzależniony był od dobrej woli państwa, od ich wrażliwości, szacunku dla ojców.

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin — obowiązująca od 1 stycznia 1978 roku — zrównała wreszcie rolników z innymi obywatelami — zapewniając im spokojną starość. Dotychczas z tej dobrodziejstwa korzysta-

stwo państwa. Dotychczas około 70 proc. arealu przeszło z rąk starych gospodarzy w ręce ich następców, zaś 30 proc. przekazanych zostało państwu. Prawdopodobnie proporcje te ukladają się będą podobnie również w najbliższych latach. Dla

zeli z różnych powodów nie są w stanie dać takiej gwarancji, niech je kupują rolnicy indywidualni. Niech grunty z Państwowego Funduszu Ziemi będą w pełni zagospodarowane przez sektor uspołeczniony, ale kiedy nie ma do tego warunków — niech droga sprzedaży powiększają indywidualne gospodarstwa chłopskie, albo ta sama droga niech tworzą zupełnie nowe posiadłości.

Czy to jakieś obawy „na wyrost”? — Bynajmniej. Po prostu zdarzały się fakty,

Spokojna starość

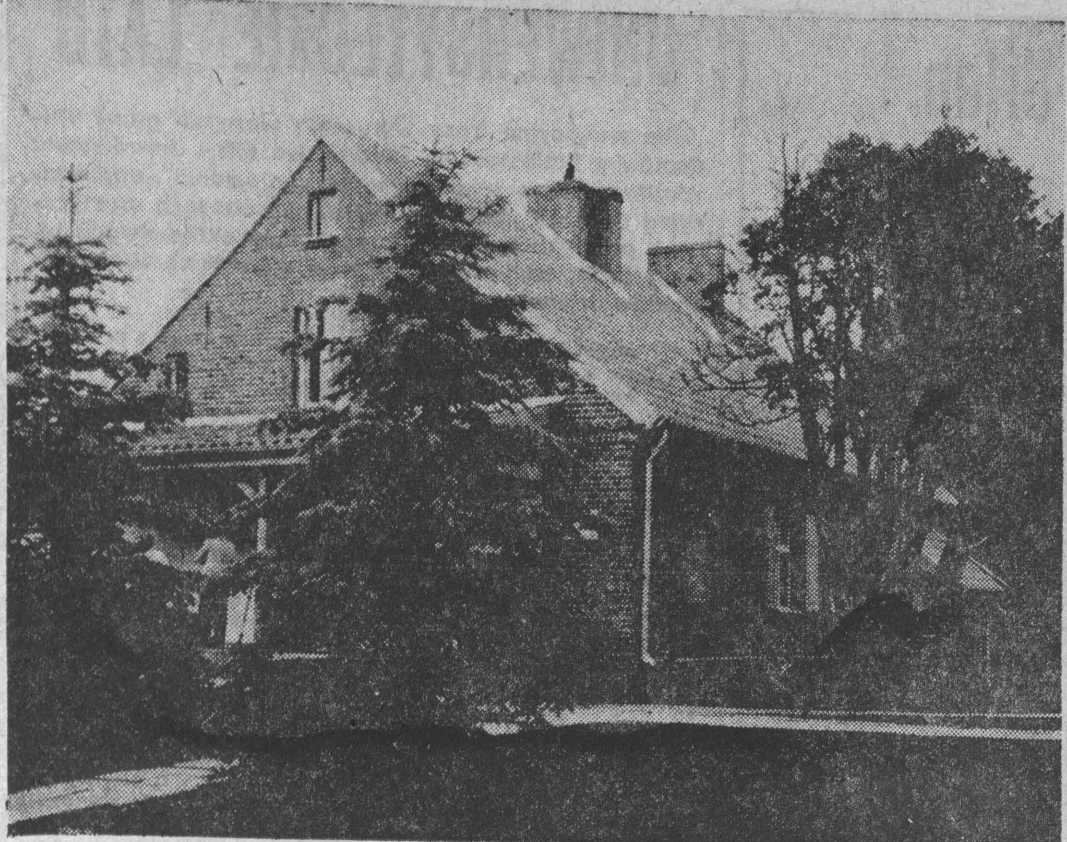
ła grupa najstarszych, którzy ukończyli 80 lat. Od 1 lipca br. ustawa obejmuje wszystkich. Masowe przechodzenie na emeryturę i renty starych rolników ma jednak nie tylko ogromne znaczenie humanitarne. Z aktem tym wiąże się również nadzieja i szansa na awans ziemi, która dotąd uprawiali. Awans polega na tym, że trafić powinna z rąk znudzonych i osłabionych wieloletnim wysiłkiem — do rąk młodych, pełnych energii i siły witalnej; zarazem ludzi o znacznym lepszym, na miarę dzisiejszych potrzeb kraju, zawodowym przygotowaniu i agrotechnicznych i hodowlanym.

Co to znaczy? — To znaczy, żeby była jak najlepiej zagospodarowana; by dawała jak najwyższe plony; by w maksymalnym stopniu zaspokajała potrzeby związane z żywieniem narodu. Jeżeli w terenie, gdzie starzy rolnicy nie mają następców i przekazują ziemię państwu, istnieje PGR czy spółdzielnia produkcyjna, które potrafią zagwarantować wysoką wydajność tych gruntów — niech biorą je jak najszybciej w swoje posiadanie. Je-

że ziemia państwowa nie zawsze była należąca do gospodarowania; że PGR, czy spółdzielnia produkcyjna miały za mało maszyn i sprzętu, aby dobrze uprawiać jakąś resztówkę, że brakło budynków, siły roboczej itp. Nie można do tego dopuszczać. Ziemia musi rościć! To stare porzekadło chłopskie nabiera dziś szczególnej aktualności. Wiadomo, że ono przecież z generalnym postulatem, jaki postawiła przed całą polską gospodarką partia: efektywne odciały.

Wychodząc z tych naczelnych potrzeb — żaden komitet gminny partii, żadna POP, żadne koło ZSL, nie może traktować daty 1 lipca 1980 r. jako początku jednej z wielu akcji. Rzeczina ocena sytuacji w każdej wsi i kontrola społeczna muszą gwarantować czekające wieś przemianę.

JAN SAPLEWICZ



Powrót do Prania

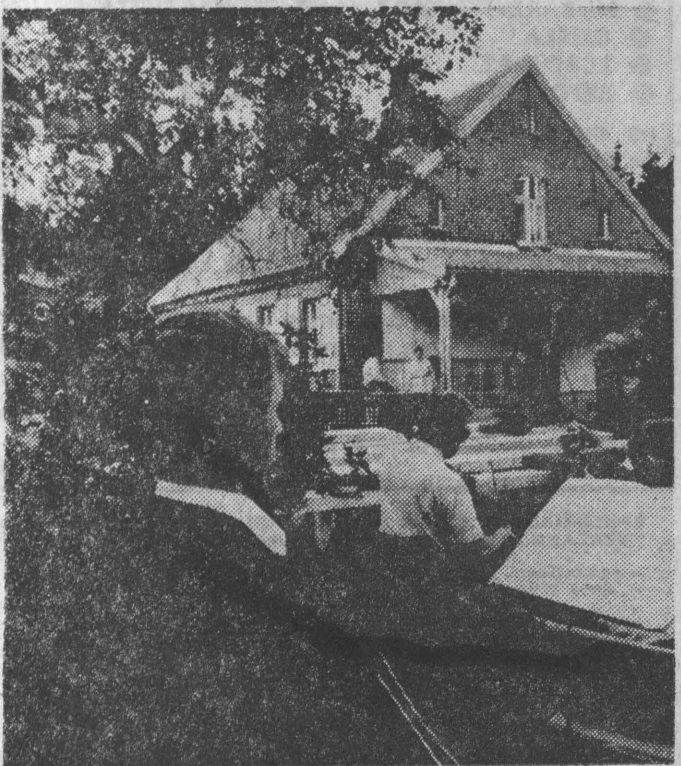
TU, GDZIE SIĘ GWIAZDY ZBIEGŁY
W TAKĄ KAPEŁĘ DUŻĄ,
DOMEK Z CZERWONEJ CEGŁY
RUMIENI SIĘ NA WZGORZU:
TO LEŚNICZÓWKA PRANIE,
NASZE JESIENNE MIESZKANIE.

(K.I. Gałczyński „W Lesznicówce”)

„Pranie” — „a gdzie to jest?” — można spytać słowami Gałczyńskiego. Lesznicówka jest położona nad Jeziorem Nidzkim, w samym sercu Puszczy Piskiej. Poeta trafił tam okólnymi drogami. Po raz pierwszy przybył do Lesznicówki w połowie lipca 1950 roku. Od tam, każdego lata, aż do śmierci przyjeżdżał tu pracować. W ceglanym domu powstały najwybitniejsze utwory Gałczyńskiego, dzieła o dużej randze artystycznej i moralnej. Tu właśnie poeta napisał „Niobe”, „Wita Stwosza” i cykl pieśni.

Różne były dzieje Lesznicówki — mówi córka poety, Kira Gałczyńska. W 1965 roku zorganizowano tam punkt muzealny. Dopiero 10 lat później, kiedy powstało województwo suwalskie — Pranie znalazło właściwego opiekuna. Zostało nim Muzeum Okręgowe w Suwałkach. Wówczas zaczęto myśleć o generalnym remoncie obiektu, którego podjęło się PBK w Giżyku z grupą robot w Pisu. Nawiazano współpracę

go do przyjazdu nad Jeziore Nidzkie. Odtworzenie Lesznicówki tamtych lat nastąpiło autorem wystawy spora trudność, bowiem z ówczesnych sprządek żaden nie przetrwał do dnia dzisiejszego. O atmosferze pierwszych dwóch pokoi decydują meble i pamiątki z warszawskiego mieszkania Poety. Dalsza, retrospektywna część ekspozycji, mająca charakter biograficzno-literacki, podkreśla konflikty i prze-



ję z Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Efektem tych starań było otwarcie w Lesznicówce Pranie 29 czerwca br. Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

W pięciu pomieszczeniach odrestaurowanej Lesznicówki urządzono stałą ekspozycję poświęconą życiu i twórczości wielkiego poety. Scenariusz opracował Tadeusz Januszewski, a kształt plastyczny nadał Witold Blawieński — obydwaj z Muzeum Literatury.

Ekspozycja pochodzi ze zbiorów prywatnych rodziny poety i Muzeum Literatury. Znaczną jej część przeniesiono także z suwalskiej wystawy, zorganizowanej w styczniu br. w 75 rocznicę urodzin Poety.

Życia Poety: konieczność szerokiego kontaktu z czytelnikami, potrzebę stabilizacji życiowej i wiążące się z tym kłopoty finansowe. Ukazana jest droga twórcza autora „Niobe”. Świadczą o tym liczne zgromadzone fotografie, dokumenty i rękopisy. Ostatni pokój poświęcono poematom: „Niobe” i „Wit Stwosza”, podejmującym próbę przestrzennej interpretacji poezji Gałczyńskiego.

W Praniu nie zobaczymy wielu autentycznych mebli. Ale nie to jest najważniejsze.

Cóż poradzić przybyszom, skoro brak autentyczności i pewności wzbudzi w nich niedosyt? Nie jest tak źle, PUSZCZA i jezioro pozostały przecież takie same, a wraz z nimi wszystkie szmery, wszystkie trawy kołysania. „Prawdziwe Muzeum Gałczyńskiego jest ogromne, wystarczy mieć otwarte oczy, a w ręku, albo w pamięci — wiersze” — pisał badacz Gałczyńskiego, Andrzej Drawicz.

Kustoszem placówki w Praniu, będącej obecnie oddziałem suwalskiego muzeum jest córka Poety — Kira Gałczyńska, która zamieszkała tam na stałe. (m)

Fot. Roman Łysionek



Najpierw kilka liczb: w 1979 roku wybuchło w Polsce 20 344 pożary, w tym 1 031 w lesie. Ogień strawił 12 685 budynków, przy czym całkowitemu zniszczeniu uległo ich 7 168. W pożarach zginęło 67 osób, w tym czternaścioro dzieci i czterech strażaków. Z podanych liczb wynika, iż średnio notujemy w kraju 6-7 pożarów dziennie.

Badania — prowadzone przez służbę prewencji Komendy Głównej Straży Pożarnej — wskazują na dwie prawidłowości. Niezmiennie główną przyczyną pożarów jest nieostrożność z ogniem i nadmierna liczba pożarów na wsi prawie trzykrotnie przewyższa liczbę pożarów w mieście.

Zagrożenie nr 1 na wsi stanowi struktura budownictwa, choć i tak w latach siedemdziesiątych wiele się zmieniło na lepsze. O ile przed dziesięć laty na wsi polskiej stały ponad trzy miliony budynków, krytych słomą, to w roku bieżącym ich liczba nieznacznie tylko przekracza osiemset tysięcy. Na zmianę tej struktury miało wpływ podniesienie się stopy życiowej mieszkańców wsi, a także wprowadzenie w życie przepisów prawa o charakterze prewencyjnym.

Zaglądać do statystyki, można na temat naszej kadry nauczycielskiej dowiedzieć się kilku istotnych rzeczy. Przede wszystkim, że stanowi ona — nawet w skali światowej — dużą relatywnie (ok. 465 tys. osób) grupę zawodową. Jeden nauczyciel przypada obecnie na ok. 75 mieszkańców Polski (tuż przed wojną wynosił 1:420).

Nasze nauczycielstwo jest następnym, co równie ważne, niezwykle młode. Na kadry trzech pedagogów dwóch nie ukończyło jeszcze czterdziestki, a jeden — trzdziestki roku życia. Ma ono również bardzo charakterystyczny rytm — nauczyciele najliczniej wywodzą się z najmłodszego pokolenia z środowiska chłopięcego, czego — z robotniczego. W największym natężeniu — z inteligentnego. Zostało zdemonstrowane przez panie, doświadczenie nie trzeba. Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z tego, w jakim stopniu: otóż w blisko 80 procentach z danych statystycznych, na koniec, można dowiedzieć się jeszcze, że w naszym szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym na każdym stopniu pracowników pedagogicznych 37 osób posiada wykształcenie wyższe, 44 legitymuje się dyplomem Studium Nauczycielskiego i 19 — świadectwem szkoły średniej.

Niedawno w 70 zakładach różnych branż przeprowadzono badania, podjęte z inicjatywy resortu: Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, wspólnie z ZUS i CRZZ. Ich celem było ustalenie najczęściej występujących przyczyn wypadków i chorób zawodowych. Wizytowane zakłady w większości reprezentowały przemysł: metalurgiczny, chemiczny, spożywczy i elektromaszynowy, a więc branże, w których warunki pracy nie są najłatwiejsze. Wyniki są w pełni reprezentatywne, gdyż w zakładach objętych sondażami pracowało blisko ćwierć miliona osób.

HAŁAS, PYŁY, WIBRACJA

Blisko 40 proc. zatrudnionych pracowało w warunkach szkodliwych, zaś 27 proc. — w warunkach uciążliwych. Szczególnie liczna grupa pracowników narażona była na działanie hałasu i pyłów przemysłowych. W wielu wypadkach intensywność występowania szkodliwych czynników przekraczała dopuszczalne normy. Np. 72 proc. osób pracujących w warunkach zapylenia narażonych było na stopień przekraczające dopuszczalne normy; jeszcze wyższy odsetek zatrudnionych narzekał na nadmierny hałas.

Choroby zawodowe i ich konsekwencje były w badanych zakładach jedną z głównych przyczyn absencji. Dominowały: zapalenie, uszkodzenia słuchu, pylice, choroby wibracyjne. Liczba zarejestrowanych przypadków chorób zawodowych jest szczególnie duża w zakładach przemysłowych: chemicznego i hutnictwa, co świadczy o szczególnie ciężkich warunkach pracy, ale także, w niektórych przypadkach, o dobrej, sumiennej pracy

przemysłowej służby zdrowia (wykrywalność). Na czele listy zakładów, w których wykryto największe zagrożenie znalazły się: Huta Cynku w Miasteczku Śląskim, Huta Aluminium w Skawinie, Kombinat Metalurgiczny w Nowej Hucie i Stocznia Gdańska. W zakładach objętych badaniami wysoki był również wskaźnik wypadkowości — w 2-letnim okresie, aż 7 proc. ogółu zatrudnionych uległo różnego typu wypadkom przy pracy.

SŁUŻBA W DZIAŁANIU

Zakładowi lekarze większość swego czasu poświęcali leczeniu i udzielaniu porad; profilaktyka zaś była



Zle warunki pracy, oprócz trudnych wymiernych kosztów natury społecznej, przynoszą poważne straty gospodarcze, m. in. z tytułu zwiększonej absencji chorobowej i dezorganizacji produkcji. W badanych zakładach rozmiary absencji, spowodowanej chorobami zawodowymi były blisko 40 proc. wyższe od średniej krajowej. Najczęściej dolegliwością to — choroby układu: krążenia, oddechowego, trawiennego. Kontrolę ujawniły również niepokojące zjawiska, związane z niedostateczną ochroną zdrowia zatrudnionych. W wielu zakładach, szczególnie profilaktyczna działalność przemysłowej

w większości przypadków zaniedbana, przesuwana na dalszy plan. Przeciwnie na 100 zatrudnionych udzielono w badanych zakładach (w okresie 2 lat) ponad 480 porad. Jest to wskaźnik o 20 proc. wyższy od średniej krajowej. Czynne porady obejmują zaledwie ok. 13 proc. ogółu zatrudnionych, ale odsetek osób korzystających z tego typu porad w związku z chorobami zawodowymi był trzykrotnie wyższy w tych zakładach od przeciętnej krajowej.

Przyczyną niedostatecznej działalności profilaktycznej był przede wszystkim brak specjalistycznych

kadry lekarskiej. Sygnalizowano ten problem w blisko 50 proc. zakładów, z tym jednak, że stosunkowo najlepszą sytuacją była w przedsiębiorstwach przemysłu metalurgicznego i elektromaszynowego. Największy niedobór kadry lekarskiej notuje się już tradycyjnie w budownictwie i w przemyśle włókienniczym. Zły stan zdrowia załóg pracowniczych był przyczyną częstego przenoszenia zatrudnionych do innych prac lub kierowania ich na renty. Najwięcej skierowań do innej pracy wydawało m. in. w Poznańskich Zakładach Elektrycznych „Centra”, Krakowskich Zakładach Przemysłu Gumowego, oraz w Hucie Cynku w Miasteczku Śląskim.

REHABILITACJA

Istotnym elementem kompleksowego systemu ochrony zdrowia załóg pracowniczych jest działalność rehabilitacyjna. W badanych zakładach istniało ponad 4 200 stanowisk pracy chronionych. W 13 przedsiębiorstwach liczba tych stanowisk nie odpowiadała jednak społecznemu zapotrzebowaniu, zaś w 25 — nie zadbano o ich zorganizowanie. Do takich zakładów należały Huta Cynku w Miasteczku Śląskim, a także Zakłady Metalowe H. Cegielski z Poznania, Koneckie Zakłady Odlewnicze i inne.

Badania ujawniły również, że problemy ochrony zdrowia załóg w zakładach, gdzie występują szczególne zagrożenia nie są przedmiotem należytej troski ze strony administracji oraz samorządu robotniczego. Obecna sytuacja jest efektem długolatkich zaniedbań. Zakłady te, w większości przypadków, nie prowadziły systematycznych analiz dotyczących warunków pracy załóg. Świadczy o tym niedostateczna praca służbowego nadzoru w dziedzinie warunków pracy, a także o niedostatkach inwestycji ze strony ruchu zawodowego i ogniu samorządu robotniczego.

Egzaminy wstępne rozpoczęte

Wczoraj we wszystkich wyższych uczelniach rozpoczęły się egzaminy wstępne. W pierwszym dniu rekrutacji kandydaci na Politechnikę Białostocką zdawali piśmenny egzamin z matematyki, a na Filii Uniwersytetu Warszawskiego — z przedmiotów kierunkowych. Dziś w trzech białostockich uczelniach przeprowadzony zostanie sprawdzian znajomości języków obcych.

W Białymstoku jest 1 400 miejsc na pierwszym roku studiów stacjonarnych. Ubiega się o nie około 3 200 kandydatów. Na jedno miejsce przypada więc przeciętnie dwie, trzy osoby, jednak — podobnie jak w latach ubiegłych — różnice w ilości kandydatów na poszczególne uczelnie i kierunki studiów są znaczne.

Najwięcej osób (649) zgłosiło się na medycynę; miejsc jest 180. Dużo większe szanse będą mieli tam mężczyźni, którzy otrzymają połowę indeksów, podczas gdy wśród kandydujących zdecydowaną większość stanowią kobiety (jest ich aż 417).

Sekretarz Komisji Rekrutacyjnej Wydz. Lekarskiego AMB — doc. dr IRENA GAŁAŃSKA-POMKOL:

— Liczba kandydatów na medycynę jest prawie identyczna, jak w roku ubiegłym; natomiast o sto osób mniej zgłosiło się na stomatologię. Byłoby to wynikiem na to ubiegłoroczną rekrutacją, wiele osób nie udało wtedy egzaminu testowego.

Najmniej zainteresowanie na Akademii Medycznej towarzyszy egzaminom na Wydział Farmacji (analizy i medycyna). O 40 miejsc stara się tam 67 osób, co oznacza, że prawie wszyscy, którzy pomyślnie przebrnęli przez testy, otrzymają indeksy. Pewną miarą popularności poszczególnych kierunków na Akademii Medycznej mogą być przymusi — przymusił bez egzaminów.

Na kierunku lekarskim zgłosiło się ich 23, na stomatologię i analizę — nikt.

Na Politechnice Białostockiej najbardziej oblegane są: architektura, budownictwo oraz inżynieria środowiska; najmniej zainteresowanych jest kierunkami mechanicznymi.

— Jest to sytuacja niepokojąca — mówi prektor d/s dydaktyki PB, doc. dr hab. inż. JERZY NIEBRZYDOWSKI — Jakkolwiek ogólna liczba kandydatów kształtuje się na poziomie roku ubiegłego, to jednak na kierunkach: technologia maszyn, maszyn i urządzeń rolniczych oraz maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego, jest za mała. Tymczasem przy wymiarach kierunków powołane zostały w związku z poważnym niedoborem tego typu specjalistów w naszym regionie; czekają na nich państwowe ośrodki maszynowe, PGR-y, różnego rodzaju bazy naprawcze, zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego, a także wielkie przedsiębiorstwa produkcyjne, jak „SPOMASZ” czy FPIU.

— Prowadzimy co roku staranną akcję informacyjną, zapraszając do naszych pracowni i laboratoriów uczniów ostatnich klas szkół średnich, wydajemy skrypty z zadaniami egzaminacyjnymi z lat ubiegłych (w tym roku rozpowszechniliśmy tysiąc egzemplarzy), jednak kandydatów mamy ciągle za mało.

W Instytucie Architektury Politechniki Białostockiej rekrutacja rozpoczyna się w ubiegłym miesiącu — przeprowadzony został sprawdzian uzdolnień plastycznych. Do dru-

giego etapu dopuszczono 66 spośród 135 kandydatów (miejsc jest 40).

Przewodniczącą Instytutu Komisji Rekrutacyjnej — doc. dr IDZI LUKASZEWICZ:

— Z wyników sprawdzianu jesteśmy zadowoleni. Chociaż zgłosiło się nieco mniej osób niż w roku ubiegłym, poziom był znacznie wyższy. Postawiliśmy przy tym zadania: narysować z pamięci dowolny budynek zabytkowy, następnie model z natury (krzesło) i ostatnie: zaprojektować bramę do dworku w Soplicowie. Chcieliśmy w ten sposób sprawdzić pamięć wzrokową, wyczucie formy, stylu, a przede wszystkim przekonać się, czy kandydaci stała na własne widzenie architektury. I nie zawiedliśmy się — wielu zaprezentowało nie tylko duże zdolności, ale i pewną dojrzałość.

Największe różnice w obsadzie poszczególnych kierunków studiów zanotowano na Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Rekordowo wysoka frekwencja na pedagogice (kulturalno-oświatowa i opiekuńcza): na 30 miejsc 185 kandydujących! Dużym zainteresowaniem, tradycyjnie zresztą, cieszą się: ekonomika i organizacja produkcji oraz administracja. Gorzej z kierunkami naukowymi; w szczególności humanistycznych jest jeszcze gorsze, ale już nie wychowanie przedszkolne: 40 miejsc, kandydatów 33, matematyka: 60 miejsc, kandydatów 32. Rekord padł na fizyce, gdzie miejsc jest 40, a ubiegających się o nie czterech.

Na dokładniejsze analizy i komentarze przyjdzie czas, gdy egzaminy skończą się i wydruki zostaną listy świeżo upieczonych studentów. Jednak już z tego pobieżnego przeglądu orientować się można, że zainteresowanie maturzystów poszczególnymi kierunkami studiów nie odpowiada potrzebom społecznym (chmiel)

Igranie z ogniem

W czasie po dwudziestu latach w każdym gospodarstwie jest telefon, w większości — pralki i lodówki, a ponadto wiele maszyn rolniczych i maszyn elektrycznych.

Od pięciu lat resort rolnictwa, PZU, Straż Pożarna i służby energetyczne — na mocy wspólnego porozumienia — kontrolują stan instalacji elektrycznej na wsi i partykulary w kosztach jej konserwacji. Skłóca się widoczne — liczbę pożarów na

wiel na skutek awarii elektrycznych z każdym rokiem maleje.

Powoli, ale niezmiennie notowany jest spadek pożarów w lesie. Tu zagrożeniem są w pierwszym rzędzie kołki i niefortalne turyści. Operując na danych statystycznych, można założyć, że pożar lasu wybuch średnio co drugi dzień. Nie są to jednak pożary o wymiarze kłeski żywiołowej, a to dzięki dobremu przygotowaniu operacyjnemu straży pożarnej i służb leśnych. W naszych lasach znajduje się dostateczna ilość wień kontrolnych, na co dzień wykorzystywane są telewizja przemysłowa, samoloty i helikoptery.

Najwyższe straty powodowane są pożarami przemysłowymi. — Systematycznie one maleją — mówi p. Tadeusz SZANSER, zastępca szefa służby prewencyjnej KG Straży Pożarnej. — Dzieje się tak od czasu, kiedy zapewniliśmy sobie, iż żaden projekt hali czy budynku nie zostanie skierowany do realizacji bez akceptacji rzeczoznawcy ds. zabezpieczenia przeciwpożarowego. Nasz ekspert ma obowiązek dokładnego zapoznania się ze wszystkimi szczegółami pracy nowej inwestycji: profilem produkcji, przewidywaną liczbą zatrudnionych, technologią.

JANUSZ ATLAS

Ludzie z powołaniem

przeważać wyraźnie pracownicy o pełnych kwalifikacjach pedagogicznych i tendencja ta ma znaczną dynamikę wzrostu.

FAKTEM NR 1 jest, iż w 1980 roku co trzeci Polak gdzieś się czegoś uczył w sposób systematyczny, co specjalistę odnotowują jako swoisty fenomen na skalę światową. My zaś potraktujmy to prosto jako miarę wysiłku naszej kadry pedagogicznej. Żeby prawdziwie stało się w pełni zadość: nauczyciel po wolnie cale ocenie nauczycielstwo polskie liczyło ok. 56 tys. osób, w tej zaś liczbie nieco ponad 1,5 tys. pedagogów uczeni wyższych i ok. 8 tys. szkół średnich i zawodowych. FAKT NR 2: w okresie minionych 35 lat Polski Ludowej ta nowa kadra nauczycielska zdążyła z po-

wodzeniem trzy niezwykle trudne egzaminy społeczne — poza rozbudowaniem szkolnictwa do rozmiarów zdolnych zapewnić niemal całej już dorosłej młodzieży wykształcenie średnie. Mam tu na myśli: PO PIERWSZE — likwidację blisko milionowego analfabetyzmu, PO DRUGIE — zapewnienie awansu społecznego przez wykształcenie ok. 10 mln obywateli, i PO TRZECIE — przygotowanie dla gospodarki narodowej ok. 100 tysięcy naukowo-technicznych, ok. 600 tysięcy specjalistów (w tym miliona osób z wykształceniem wyższym) o najbardziej nowoczesnych i skomplikowanych intelektualnie kwalifikacjach.

O przyszłości zadecydują atuty nauczycielstwa i na nich to trzeba oprzeć koncepcję nowej szkoły. Jakże! Bronisław Gołębowski pisze w „Dialogu pokoleń”, że wynika ona z kilku podstawowych cech. Takich, jak ich „społeczna biografia, której głównym akcentem jest awans społeczno-

kulturowy — brak tradycjonalizmu, reformatorstwo w postawach, zaangażowanie w działalność społeczną poza szkołą”. Takich jak dowody „talentu pedagogicznego, które uznaje za najważniejsze dla właściwego funkcjonowania nowej koncepcji szkoły”. Takich jak z powołania płynąca przychylność wobec młodzieży oraz chęć i zdolność „obcowania wychowawczego”. I jeszcze takiej, dodajmy, jak młodość naszego stanu nauczycielskiego, zapowiadająca jutro wielkiej syntezy oddzielonych postaw społecznikowskiej z ambicją nowatorstwa. Tyle razy pisało się, mówiło o niekorzystnej selekcji w tym zawodzie, o masowej ucieczce z niego „co zdolniejszych”. Wydaje się, że trzeba teraz po nowemu spojrzeć na ową „selekcję” jako na mechanizm samoobrony nauczycielstwa przed ludźmi bez powołania społecznikowskiego i bez owego talentu „obcowania wychowawczego”.

Czwarty wielki egzamin stan nauczycielski zda z pewnością nie gorzej, niż trzy poprzednie. Szczególnie, jeśli uczciwie pomożemy mu przez podniesienie jego pozycji w społeczeństwie.

ZBIGNIEW JURKIEWICZ

MŁODEJ RODZINIE — Z POMOCĄ

Instytucja bezgotówkowych kredytów dla młodych małżeństw jest rozwiązaniem socjalnym bezspornie bardzo przydatnym oraz szeroko wykorzystywanym. I chyba właśnie dlatego wywołuje tak wiele postulatów i uwag krytycznych (vide — kwietniowy Zjazd Federacji SZMP).

W zespole problemowym Zjazdu zajmującym się polityką społeczną niewiele wypowiedzi pomijało ten temat. Mówiono zarówno o potrzebie modyfikacji zasad udzielania kredytów, jak i o trudnościach związanych z wymagalnością na meble i inne urządzenia, które chciałyby się mieć w domu. Zwłaszcza ostatnia kwestia budzi wiele rozgoryczenia wśród młodych ludzi, całkiem zrozumiałego, jeśli weźmie się pod uwagę, że urządzając mieszkanie trzeba kupować wiele rzeczy naraz, od przysłowiowej łyżki, po meble. Okazuje się, że niejedno małżeństwo rezygnuje z kredytu w obawie przed stratą czasu i gromadzkim biegiem po sklepach, by go zrealizować w obowiązującym 6-miesięcznym terminie.

Kredyt na raty

Potwierdza to statystyka. Oto według danych Narodowego Banku Polskiego, w 1978 r. udzielono kredytów na kwotę 6,1 mld zł; w roku ubiegłym — na 5,7 mld; w I kwartale roku bieżącego na kwotę — 1,3 miliarda. W dwóch ostatnich zatem, latach nastąpił pewien spadek ilości udzielonych kredytów (liczba ta oscyluje wokół 120 tysięcy kredytów rocznie). Odsetek młodych par, które korzystały z kredytu waha się wokół 50 procent (w 1978 r. wyniósł, na przykład, 52 proc.). Podstawą tych szacunków jest liczba nowo zawieranych w danym roku małżeństw, których kobieta nie przekroczyła 30 roku życia.

Warto na wstępie zapytać, na jakie grupy towarów przeznaczają się kredyty? Otóż według danych za rok ubiegły (nie odbiegają one w zasadzie od sytuacji w poprzednich latach), w 64 procentach przeznaczają się na zakup mebli, w 12 procentach — zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego i radiotechnicznego, w 10 procentach — telewizorów, w 5 procentach — na pozostałe artykuły. Już pierwszy rzut oka na rozdział wydatków mówi o tym, że poprawa w funkcjonowaniu kredytów dla młodych małżeństw nie

nastąpi ani dziś, ani jutro, gdyż wymaga to także poprawy sytuacji na rynku. Niemniej, przy wysiłku organizacyjnym handlu, przy jego współpracy z organizacją młodzieżową można doprowadzić do sytuacji, gdy czekać omawiane znacznie łatwiej i sprawniej będą się zamieniać w atrakcyjne towary niż ma to miejsce obecnie.

Dla ułatwienia młodym zakupów organizacje handlowe w niektórych województwach rozszerzyły listę dostępnych na kredyt towarów i opracowały specjalny system sprzedaży na kredyt dla MM. W obecnej sytuacji jest to niezbędne. Na tej nowej liście, zgodnie z postulatami młodzieży, znalazły się m. in. tak poszukiwane rzeczy jak — kilka atrakcyjnych, praktycznych zestawów mebli, kolorowe telewizory, pralki automatyczne, z tym, że warunkiem ich zakupu jest uzyskanie uprzednio zezwolenia w wojewódzkiej organizacji SZMP. Takie, podyktowane koniecznością, sterowanie popytem pewnych poszukiwanych i trudno dostępnych na rynku towarów — łagodzi wiele kłopotów.

Zmniejszyć je może również ustalenie przez wojewódzkie organizacje handlowe, czy wszystkie sklepy mają prowadzić sprzedaż kredytową czy ewentualnie ich część. A może najlepsze byłoby wytypowanie jednego, czy dwóch domów towarowych w mieście, gdzie można byłoby kupić wiele rzeczy naraz? Niezależnie

jednak od takiej, czy innej organizacji sprzedaży — i od decyzji władz handlowych — chodzi o to, aby wykluczyć częstą dotychczas sytuację, kiedy na kredyt bez wielkich zachodów dostępne były wyłącznie niezbędne towary, a reszta zależała — delikatnie mówiąc — od widzimisie sprzedających. Wiele uwagi przywiązuje się również do zapewnienia, w każdym sklepie informacji, gdzie i co można kupić na kredyt.

Co do przepisów, to od momentu powstania systemu kredytów dla MM były one modyfikowane kilkakrotnie, w sposób korzystny dla młodych i zgodnie z wyśwanymi przez nich wnioskami. Obecnie także pracuje się nad dalszą ich zmianą. Po pierwsze — chodzi o to, aby podnieść górną kwotę kredytu (dziś 50 tys. zł); po drugie — aby przedłużyć okres spłat ponad obecne cztery lata. Do dyskusyjnych spraw należy wysokość stopy oprocentowania kredytu. Jest ono spore (6 proc. rocznie). Niemniej, na tle innych kredytów banko-

wych dla ludności, oprocentowanie to należy do najniższych i pewnie jest, że bank nie zarabia na tych operacjach.

Istotną kwestią wydaje się także umiarowanie kredytów z funduszy socjalnych zakładów pracy. Słuszne wątpliwości budzi obecnie obowiązująca górna granica dochodu na osobę w rodzinie, jaka upoważnia do umiarkowania kredytu (2,5 tys. zł). Działacze młodzieżowi i związkowi postulują jej podniesienie. Ponadto, nawet biorąc poprawkę na brak pieniędzy w wielu „socjalnych” kasach, niepokoi fakt, że na kredyty dla MM przeznaczają się zaledwie ułamki procenta (w r.ub. 0,2 procent) funduszy socjalnego. Nie najlepiej jest też z informacją o tym, że istnieją możliwości umorzenia kredytu.

Fakty te świadczą, że część zakładów pracy niedostatecznie wywiązuje się ze swych zadań socjalnych w zakresie ułatwiania startu życiowego młodym rodzinom.

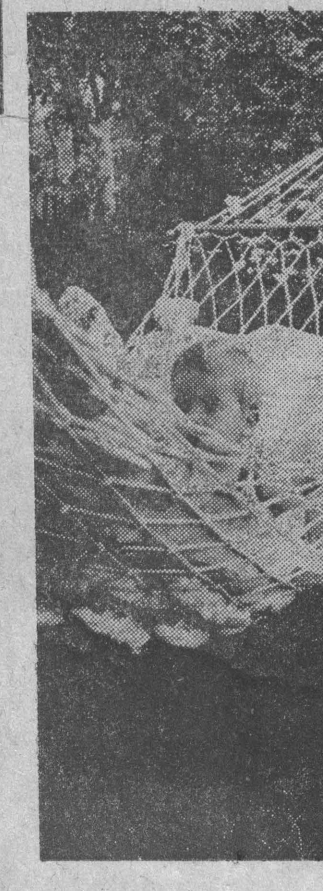
BOŻENA PAPIERNIK



Urlop na działce

Okres letniej kanikuły sprzyja różnorodnym formom wypoczynku. Nie każdy może wziąć urlop, wyjechać z miasta nad morze lub w góry. Cóż pozostaje? Baseny miejskie, spacer po parku, krótkie wyjazdy za miasto. Właściciele ogródków mają jeszcze możliwość wypoczynku na działce. Pełny relaks wśród drzew, krzewów i kwiatów.

CAF—Marek Broniarek



UNIWERSYTECKIE LATO

Na wakacyjne trasy wyruszają pierwsze grupy studentów z białostockich uczelni. Na Filii Uniwersytetu Warszawskiego zakończono przygotowania organizacyjne do Akcji „Lato 80”. W ok. 60 obozach oraz licznych praktykach uczestniczyć będzie około dwóch tysięcy osób, czyli niemal 75 proc. wszystkich studentów studiów dziennych.

Szczególnie ważne miejsce wśród różnych form wakacyjnego wypoczynku i pracy zajmują obozy naukowe. Weźmie w nich udział dwustu młodych pasjonatów. Między innymi biolodzy podejmą badania nad drobnymi ssakami Puszczy Knyszyńskiej, historycy kontynuują prace nad atlasem demograficznym Podlasia, a studenci prawa administracyjnego — nad rolą organizacji młodzieżowych w systemach polityczno-wychowawczych gmin. Nie zabraknie także grup z kół naukowych Filii Ekonomistów, Filii Rysowników, Informatorów, kilku sekcji Pedagogów. Wszystkim czas pobytu na

obozach upłynie z pewnością tyleż przyjemnie, co pożytecznie.

Praca dominować będzie i w hufcach studenckich praktyk robotniczych, przeznaczonych głównie dla tzw. rocznika zerowego, a organizowanych wspólnie z Komendą Wojewódzką OHP. Przyszli studenci wesprą załogi nadleśnictw, trafiają do cukrowni w Łapach, na szlaki kolejowe, do kilku mniejszych zakładów. Trzy hufce wyjadą do Chełma, a 60 studentów z PUW — na międzynarodowe obozy pracy w Grodnie, Halle, Olomuncu. Starano się, by poszczególne hufce stanowiły zaczątek przyszłych grup ćwiczeniowych oraz by funkcje komendantów pełnił młodzi pracownicy nauki, dezygnowani przez władze uczelni na opiekunów. Dzięki temu będzie można wcześniej rozpocząć proces adaptacji osób rozpoczynających studia.

Starsi stażem studentów wyjadą w większości na specjalne obozy szkoleniowe (chóru, „baloniarzy”, działaczy kultury, aktywistów SZSP) i praktyki zawodowe. Będą także wędrować szlakiem turystycznym w naszym kraju, Bułgarii i Czechosłowacji, pływając pod żaglami, wiosłując na spływach kajakowych, jeżdżąc konno. Wiele wybierze się na wyjazdy zagranicę, indywidualnie lub z „Almatu-rem”.

Pobyt na wakacyjnych obozach i praktykach zostanie wykorzystany do kontynuowania pracy wychowawczej, kształtowania właściwych postaw, wyrabiania nawyku aktywnego i wartościowego wypoczynku. Uczeń zapewniony jest opiekunów i środki finansowe, przygotowała sprzęt oraz materiały pomocnicze, jej przedstawiciele czuwać będą nad sprawnym, bezpiecznym przebiegiem Akcji Lato 80.

(A. D.)

UWAGA, ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
HUTA SZKŁA „BIAŁYSTOK”
ul. Woźniaka 8

przyjmuje zapisy KANDYDATÓW (młodzi mężczyźni) do klasy I-szej ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ o specjalności:

— hutnik — formowacz
wyrobów szklanych ręcznie.

Nauka w szkole trwa trzy lata.
Warunki przyjęcia:
— wiek 15—17 lat
— dobry stan zdrowia
— ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej
Do podania o przyjęcie należy dołączyć:
— życiorys
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— wyciąg aktu urodzenia
— 3 fotografie

UCZNIOM ZAPEWNIAMY SIĘ:
— pomoc materialną
— bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie w internacie oraz inne świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami
— bezpłatne umundurowanie
— bezpłatne wyposażenie w komplet podręczników i przyborów szkolnych.
— zwrot kosztów przejazdu raz w m-cu w okresie nauki z wodu z miejsca zakwaterowania do miejsca stałego zamieszkania.

UKONCZENIE SZKOŁY GWARANTUJE:
— pracę w skróconym czasie (6 godzin dziennie)
— wysokie zarobki
— zakwaterowanie zamiejscowych w nowym hotelu pracowniczym
— możliwość dalszego kształcenia się w Technikum o specjalności technologia szkła, a następnie w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na Wydziale Inżynierii Materiałowej i Ceramiki.
k 2777-0

Oddział Wojewódzki PZU w Białymstoku z głębokim szacunkiem sadzi, że w dniu 12 czerwca 1980 r. zmarł były długoletni pracownik

Stanisław Szender
Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
składają:
— pracownicy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Białymstoku.
k 2894-2

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
ŻONIE I RODZINIE
z powodu śmierci naszego pracownika
Eugeniusza Pokoty
składają:
— Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Hurtowni Zaspokojenia Rzemiosła w Białymstoku.
k 2897-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. BOGUSŁAWO DEBSKIEMU
z powodu zgonu
Ojca
składają:
— Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Białymstoku.
k 2892-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. EUGENI KACZMAREK
z powodu śmierci
Męża
składają:
— Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Sz. P. Nr 3 w Białymstoku.
k 2898-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu naszego pracownika
Stanisława Żodzika
składają:
— Dyrekcja, Rada Zakładowa, ROP i współpracownicy OTPSK i ER/PSK w Białymstoku.
k 2890-1

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Białymstoku
zatrudni natychmiast
kierowców autobusowych
posiadających prawo jazdy kat. D lub C, trzyletni staż pracy w zawodzie kierowcy, w tym 1 rok na samochodzie ciężarowym.

mechaników pojazdów samochodowych
Wynagrodzenie oraz umundurowanie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy.
Zamiejscowym (samotnym) istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym wzgl. na kwatery prywatnych.

ZGŁOSZENIA: osobiste, listowne, telefoniczne przyjmuje i udziela informacji codziennie w godzinach pracy Dział Zatrudnienia i Płac MPK, Białystok, ul. Składowa, 11, kod 15-399, telefony nr 236-03 do 05, 227-70, 224-70, 224-78 do 79, 250-93 wew. 235. Dajazd autobusami linii: 6, 8, 15, 17 (pokój nr 308).
k 2785-0

USŁUGI

POGOTOWIE telewizyjne tel. 324-74, Wroczyńsko. g 3028-0
POGOTOWIE telewizyjne tel. 322-47, 312-47, Golecki. g 3027-0
POGOTOWIE telewizyjne tel. 222-46. Zawistowski. g 2874-1
NAPRAWA telewizorów, tel. 41-12-74, Bondaruk. g 3033-0

WPHW — naprawa ekspresowej sprężarki zmechanizowanego gospodarstwa domowego, ul. Sienkiewicza 43, tel. 255 lub 333-48 wew. 1, 2. k 2461-0

WPHW — Baza Napraw Telewizyjnych, Białystok, ul. Warszawska 78. Naprawiamy telewizory wszystkich typów. Instalujemy telewizory kolorowe. Zgłoszenia napraw warsztatowych — domowych i ekspresowych tel. 255 czynny całą dobę w niedzielę i święta świadczymy usługi w godzinach 8-16. k 2463-0

WPHW — Zakład Instalacji Elektrycznych świadczą usługi instalowania anten indywidualnych Al. 1 Maja 25. Zgłoszenia telefoniczne nr 312-20 i 312-21 codziennie w godz. 7.30-18.30, soboty 7.30-12.30. k 2464-0

WPHW — naprawa telewizorów, ul. Narwowska 3, w godz. 8-17, soboty w godz. 10-17, tel. 257-70, ul. Olejnicka — Starostwo w godz. 10-18, poniedziałki 11-17, tel. 291-15. k 2462-0

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli, Białystok, ul. Mendelowa 2, tel. 219-07, godz. 10-18, soboty 10-16. k 2468-0

WPHW — naprawa zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, ul. Sienkiewicza 43 w godz. 8-18, tel. 333-48 wew. 3 lub 888 — zgłoszenia napraw domowych. k 2467-0

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników elektrycznych, Białystok, ul. Bohaterów Getta 3 w godz. 8-18, tel. 344-0 zgłoszenia napraw domowych. k 2468-0

WPHW — naprawa drobnego sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego, ul. Olejnicka — Starostwo w godz. 10-18, poniedziałki 11-17, tel. 222-15. k 2469-0

WPHW — usługi z zakresu elektroniki samochodowej, Białystok, teren wystawowy ul. Kawałerska. k 2470-0

NAPRAWA telewizorów tel. 41-23-25, Drozdowski. k 3155-0

NAPRAWA telewizorów tel. 254-72, Mieldziński. g 3702-0

PRACA

PRZYJMĘ panią do roznego dziecka na sześć godzin dziennie. Białystok, Białostocka 16A/23. g 3920-3

BLACHARZA-lakiernika zatrudnia natychmiast. Po okresie próbnym zapewniam mieszkanie spółdzielcze M-4, Elk ul. Danusi 8, tel. 52-54, Kosikowski. p 1181-00

SAMOCCHODY

„PIATA” 1969 stan bardzo dobry — sprzedam, Sejny ul. Targowa 1. p 1238-00

„RADZ” 1500cc (1978 rok) — sprzedam, Wiśniewski: Suwałki, ul. Górska 20. p 1213-00

„POLONEZ” 1500 fabrycznie nowego — sprzedam, Wiśniewski: Augustów, Żywiecka 2. p 1200-00

„SYRENE” 104 — sprzedam, 16-400 Suwałki, ul. Brzozowa 8. p 1227-00

„ZASTAWA” 1100p fabrycznie nową — sprzedam, Elik, Armii Czerwonej 9/88. p 1192-00

„ZUKA” skrzyniowego, stan idealny — sprzedam, 16-300 Augustów, ul. Wroczyńska 21. p 1235-00

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

fasty
zatrudnia
w BIAŁYMSTOKU, ul. Przedzaliniana 8

KOBIETY na stanowiskach:
— uczeń przewijacz przędzy
— konserwator maszyn i urządzeń
— sprzątaczkę
— oraz na 1/2 etatu do pracy w zawodach włókienniczych.

MĘŻCZYZN na stanowiskach:
— robotnik transportu
— ślusarz
— murarz
— blacharz-dekarz
oraz na przyzucenie do pracy w zawodach włókienniczych.

Wynagrodzenie w/g stawek taryfikatora kwalifikacyjnego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. Chętni proszeni są o zgłaszanie się w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego, pokój nr 32.

ZAKŁAD PRZYJMUJE BEZ SKIEROWAŃ
Osobom zamiejscowym zakład zapewnia zakwaterowanie w kwaterach prywatnych za częściową odpłatnością 7 zł za dobę.
k 2844-0

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w Białymstoku
nawiadamia, że zarejestrowani pracownicy sezonowi do produkcji mrożonek owocowych powinni zgłosić się w dniu 3 lipca 1980 r. o godz. 9 w Chłodni nr 1 w Białymstoku, ul. Armii Radzieckiej 112 na zebranie organizacyjno-szkoleniowe.
K 2898-1

Rejon Energetyczny Augustów przesprza odbiorców energii elektrycznej na przerwę, jakie wystąpią dla miejscowości:

— Piotrowa Dąbrowa — 3.07. w godz. 7-15;
— Prądkowa — 3.07. w godz. 7-15;
— Mikolajów — 3.07. w godz. 7-15;
— Pomianka — 3.07. w godz. 7-15;
— Sucha Rzekina — 3.07. w godz. 7-15;
— Strzelcowa — 3.07. w godz. 7-15;
— Janówka POM — 10.07. w godz. 7-15;
— Danowicki, Kopanica — 14.07. w godz. 7-15;
— Kolonia II — 15-16.07. w godz. 7-15;
— Kolonia III — 17-18.07. w godz. 7-15;
— Bargłów Dworny I — 18.07. w godz. 7-15.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów, tel. 24-11, wewn. 21 oraz w Suwałkach, tel. 22-13.
K 2821-1

„ZUKA” skrzyniowego górnorobowego po remoncie kapitalnym zamieniam na osobowy lub sprzedam, Suwałki, Plac Konopnickiej 18 (sklep papierniczy). p 1213-00

DOM z placem 1100 m.k.w. — tanio sprzedam, Grąjewo ul. Kilińskiego 10. p 1173-1

PLAC 1100 m.k.w. wraz z domem jednorodzinnym w stanie uroczym — sprzedam, Białystok, Armii Ludowej 34 tel. 223-34. g 3732-1

CIAGNIK C-328 stan bardzo dobry (po remoncie) — sprzedam, Jan Nalbach, zam. Krukówek, 16-420 Raski, woj. suwalskie. p 1211-00

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
W BIAŁYMSTOKU
zatrudni od zaraz
pracowników w zawodach budowlanych:

◆ MURARZ-TYNKARZ ◆ MONTAŻYSTA
◆ CIEŚLA ◆ SPAWACZ
◆ ZBROJARZ ◆ BLACHARZ-DEKARZ
◆ BETONIARZ ◆ MALARZ BUDOWLANY

na budowach realizowanych w kraju i za granicą (w ZSRR).

Wynagrodzenie w/g akordowego systemu płac.
Pracownikom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w hotelu robotniczym bądź kwatery prywatnych.

Przedsiębiorstwo dysponuje własną bazą wypoczynku pracowników i ich rodzin, a także bazą kolonijną dla dzieci.

Warunki pracy do omówienia w biurze BPBP w Białymstoku, ul. Fabryczna 2, pokój 10.
k 2458-00

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Wydminach ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY na sprzedaż:

— samochodu „Gas” 80 AM, rok 1964, nr 0022742. Cena wywoławcza — 31.350 zł;
— samochód „Tarpan” 222, rok 1974, nr 011719. Cena wywoławcza — 48.000 zł;
— samochód „Syrena” R-30, rok 1978, nr 320166. Cena wywoławcza — 37.000 zł.

I przetarg odbędzie się dnia 16 lipca 1980 r. o godz. 10. W wypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14 na w/w pojazdy.

Cena wywoławcza II przetargu zostanie obniżona o 80 proc.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie SKN Wydminy.

Wadium wpłacone na pojedyż najwyższe ceny wywoławczej upoważnia do wzięcia udziału w przetargu pozostałych pojazdów.

Pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 10-14.
K 2633-1

BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY — Zakład Budowlany Miejskaniowego w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 14/16 ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY na wykonanie tynków zewnętrznych i robót malarskich wystroju wnętrz budowlanych Zakładów Anatomii Patologicznej i Medycyny Sądowej w Białymstoku.

Materiały dostarcza zamawiający.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki społecznej i jednostki nieuspołecznione.

Dokumentacja projektowa do wglądu codziennie w godz. 7-14 w biurze BKB-ZBM Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16, pokój 115.

Terminy wykonania robót: sierpień 1980 r.

Oferty z kosztorysami prosimy składać w kancelarii biura BKB-ZBM w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 14/16, pokój 112 — w terminie do dnia poprzedzającego przetarg.

Przetarg odbędzie się w biurze BKB-ZBM w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 14/16, pokój 115 dnia 15 lipca 1980 r. o godz. 9.

BKB-ZBM zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bądź unieważnienia przetargu.
K 2747-1

Rejon Energetyczny Białystok ogłasza przetarg na odbiorców energii elektrycznej za przerwę w dostawie energii, które wystąpią w miejscowościach:

Bołki i Dzielcino w dniu 3.07. br. w godz. 8-17; Miłoczyce, Grabarka, Pokaniewo, Nowosiółki, Pogrzeby, Żuki, Piotrowszczyzna, Mokołki, Śnieżki, Gruska, Białki, Sasin, Bystrze, Sobiatyn, Kosiwo, Mikulicz, Rogacze, Lewosze, Borowiki, Golubowicz, Międzywieski w dniu 4.07. br. w godz. 8-17; Widowo wieś, Kol. 1, Mięszalinia Pasz, Bielek Podl. POM i PGR w dniu 4.07. br. w godz. 10-14.

Wyżej wymienione przerwy spowodowane będą przebudową urządzeń energetycznych.
K 2619-1

Wypoczynek w mieście

W BIAŁYMSTOKU, jak co roku, przebywa na wakacjach wiele dzieci i młodzieży, głównie ze wsi. Kolonie umożliwiają im zetknięcie się z życiem mieszkańców miasta, jego kulturą. Pobyt stwarza możliwość do nawiązania nowych znajomości i przyjaźni.

Z myślą o nich Wydział Oświaty i Wychowania UM, wspólnie z innymi placówkami, przygotował wiele miejsc na różnego rodzaju obozach. Mieszczą się one głównie w szkołach i internatach, dobrze przygotowanych na przyjęcie młodych gości.

W szkole podstawowej przy ul. Wesołej, która stanowi swego rodzaju ośrodek wypoczynkowy, przebywają uczniowie z BIELSKA PODLASKIEGO i okolicznych wsi.

W ciągu wakacji gościć tu będzie sześć siedmiodniowych turnusów. W tym czasie organizatorzy zapewniają uczestnikom wiele atrakcji. Na początek, pod opieką przewodnika, dzieci zwiedzają miasto, jego zabytki, chodzą do kina, oglądają spektakle w Teatrze Lalek. Nie ma atrakcją są zajęcia w miasteczku ruchu drogowego, gdzie poznają zasady prawidłowego zachowania się na ulicach.

Wycieczki nie ograniczają się tylko do samego Białegostoku. W ramach każdego turnusu dzieci wyjeżdżają będą do Giziówka, Ketrzyna, Białowieży, wędrując szlakiem tatarskim, co na pewno sprawi im dużą frajdę. Zapoznają się z pięknem Ziemi Białostockiej. Pobyt w mieście umiłą wizytę w Klubie Rozrywki, który z myślą o nich przygotował specjalny program.

Z plecakiem w świat

Niezmiennie atrakcyjnie zapowiadają się tegoroczne wakacje przygotowane przez Zarząd Miejski TPD w Białymstoku. Na różne trasy po Polsce wyruszy szesnastu obozów wędrownych. Trasy wędrowki wiodą „Szlakiem tatarskim” przez Tatry, Śląsk, Beskidy i Wybrzeże, Dzieciom specjalnej troski został przygotowany ciekawy szlak po Mazurach. W obozach uczestniczyć będzie ponad 350 dzieci i młodzieży.



Co, gdzie, kiedy?

- W BIAŁYMSTOKU**
- TEATRY**
- Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki — teatr w terenie „Dacza”, ul. Różowa 2, w niedzielę w godz. 10-12, w poniedziałek w godz. 10-12, w środę w godz. 10-12, w piątek w godz. 10-12, w sobotę w godz. 10-12.
- KINA**
- „Północ” — „Krol Cyganów”, prod. USA (od lat 13), godz. 14.30 i 18.30, „Buzycy”, prod. 1 i 11, prod. rad. szerokoklatkowy, kolor, (od lat 13), godz. 19.
- „Joni” — „Ostatni raz”, prod. USA (kolory), sensacyjny (od lat 15), godz. 13.30, 17.45 i 20.
- „Syrena” — „Snieżyca i rożnica”, prod. NRK, kolor, dubbing (od lat 6), godz. 10.30, 14.30, 18.30, 22.30, 26.30, 30.30, 34.30, 38.30, 42.30, 46.30, 50.30, 54.30, 58.30, 62.30, 66.30, 70.30, 74.30, 78.30, 82.30, 86.30, 90.30, 94.30, 98.30, 102.30, 106.30, 110.30, 114.30, 118.30, 122.30, 126.30, 130.30, 134.30, 138.30, 142.30, 146.30, 150.30, 154.30, 158.30, 162.30, 166.30, 170.30, 174.30, 178.30, 182.30, 186.30, 190.30, 194.30, 198.30, 202.30, 206.30, 210.30, 214.30, 218.30, 222.30, 226.30, 230.30, 234.30, 238.30, 242.30, 246.30, 250.30, 254.30, 258.30, 262.30, 266.30, 270.30, 274.30, 278.30, 282.30, 286.30, 290.30, 294.30, 298.30, 302.30, 306.30, 310.30, 314.30, 318.30, 322.30, 326.30, 330.30, 334.30, 338.30, 342.30, 346.30, 350.30, 354.30, 358.30, 362.30, 366.30, 370.30, 374.30, 378.30, 382.30, 386.30, 390.30, 394.30, 398.30, 402.30, 406.30, 410.30, 414.30, 418.30, 422.30, 426.30, 430.30, 434.30, 438.30, 442.30, 446.30, 450.30, 454.30, 458.30, 462.30, 466.30, 470.30, 474.30, 478.30, 482.30, 486.30, 490.30, 494.30, 498.30, 502.30, 506.30, 510.30, 514.30, 518.30, 522.30, 526.30, 530.30, 534.30, 538.30, 542.30, 546.30, 550.30, 554.30, 558.30, 562.30, 566.30, 570.30, 574.30, 578.30, 582.30, 586.30, 590.30, 594.30, 598.30, 602.30, 606.30, 610.30, 614.30, 618.30, 622.30, 626.30, 630.30, 634.30, 638.30, 642.30, 646.30, 650.30, 654.30, 658.30, 662.30, 666.30, 670.30, 674.30, 678.30, 682.30, 686.30, 690.30, 694.30, 698.30, 702.30, 706.30, 710.30, 714.30, 718.30, 722.30, 726.30, 730.30, 734.30, 738.30, 742.30, 746.30, 750.30, 754.30, 758.30, 762.30, 766.30, 770.30, 774.30, 778.30, 782.30, 786.30, 790.30, 794.30, 798.30, 802.30, 806.30, 810.30, 814.30, 818.30, 822.30, 826.30, 830.30, 834.30, 838.30, 842.30, 846.30, 850.30, 854.30, 858.30, 862.30, 866.30, 870.30, 874.30, 878.30, 882.30, 886.30, 890.30, 894.30, 898.30, 902.30, 906.30, 910.30, 914.30, 918.30, 922.30, 926.30, 930.30, 934.30, 938.30, 942.30, 946.30, 950.30, 954.30, 958.30, 962.30, 966.30, 970.30, 974.30, 978.30, 982.30, 986.30, 990.30, 994.30, 998.30, 1002.30, 1006.30, 1010.30, 1014.30, 1018.30, 1022.30, 1026.30, 1030.30, 1034.30, 1038.30, 1042.30, 1046.30, 1050.30, 1054.30, 1058.30, 1062.30, 1066.30, 1070.30, 1074.30, 1078.30, 1082.30, 1086.30, 1090.30, 1094.30, 1098.30, 1102.30, 1106.30, 1110.30, 1114.30, 1118.30, 1122.30, 1126.30, 1130.30, 1134.30, 1138.30, 1142.30, 1146.30, 1150.30, 1154.30, 1158.30, 1162.30, 1166.30, 1170.30, 1174.30, 1178.30, 1182.30, 1186.30, 1190.30, 1194.30, 1198.30, 1202.30, 1206.30, 1210.30, 1214.30, 1218.30, 1222.30, 1226.30, 1230.30, 1234.30, 1238.30, 1242.30, 1246.30, 1250.30, 1254.30, 1258.30, 1262.30, 1266.30, 1270.30, 1274.30, 1278.30, 1282.30, 1286.30, 1290.30, 1294.30, 1298.30, 1302.30, 1306.30, 1310.30, 1314.30, 1318.30, 1322.30, 1326.30, 1330.30, 1334.30, 1338.30, 1342.30, 1346.30, 1350.30, 1354.30, 1358.30, 1362.30, 1366.30, 1370.30, 1374.30, 1378.30, 1382.30, 1386.30, 1390.30, 1394.30, 1398.30, 1402.30, 1406.30, 1410.30, 1414.30, 1418.30, 1422.30, 1426.30, 1430.30, 1434.30, 1438.30, 1442.30, 1446.30, 1450.30, 1454.30, 1458.30, 1462.30, 1466.30, 1470.30, 1474.30, 1478.30, 1482.30, 1486.30, 1490.30, 1494.30, 1498.30, 1502.30, 1506.30, 1510.30, 1514.30, 1518.30, 1522.30, 1526.30, 1530.30, 1534.30, 1538.30, 1542.30, 1546.30, 1550.30, 1554.30, 1558.30, 1562.30, 1566.30, 1570.30, 1574.30, 1578.30, 1582.30, 1586.30, 1590.30, 1594.30, 1598.30, 1602.30, 1606.30, 1610.30, 1614.30, 1618.30, 1622.30, 1626.30, 1630.30, 1634.30, 1638.30, 1642.30, 1646.30, 1650.30, 1654.30, 1658.30, 1662.30, 1666.30, 1670.30, 1674.30, 1678.30, 1682.30, 1686.30, 1690.30, 1694.30, 1698.30, 1702.30, 1706.30, 1710.30, 1714.30, 1718.30, 1722.30, 1726.30, 1730.30, 1734.30, 1738.30, 1742.30, 1746.30, 1750.30, 1754.30, 1758.30, 1762.30, 1766.30, 1770.30, 1774.30, 1778.30, 1782.30, 1786.30, 1790.30, 1794.30, 1798.30, 1802.30, 1806.30, 1810.30, 1814.30, 1818.30, 1822.30, 1826.30, 1830.30, 1834.30, 1838.30, 1842.30, 1846.30, 1850.30, 1854.30, 1858.30, 1862.30, 1866.30, 1870.30, 1874.30, 1878.30, 1882.30, 1886.30, 1890.30, 1894.30, 1898.30, 1902.30, 1906.30, 1910.30, 1914.30, 1918.30, 1922.30, 1926.30, 1930.30, 1934.30, 1938.30, 1942.30, 1946.30, 1950.30, 1954.30, 1958.30, 1962.30, 1966.30, 1970.30, 1974.30, 1978.30, 1982.30, 1986.30, 1990.30, 1994.30, 1998.30, 2002.30, 2006.30, 2010.30, 2014.30, 2018.30, 2022.30, 2026.30, 2030.30, 2034.30, 2038.30, 2042.30, 2046.30, 2050.30, 2054.30, 2058.30, 2062.30, 2066.30, 2070.30, 2074.30, 2078.30, 2082.30, 2086.30, 2090.30, 2094.30, 2098.30, 2102.30, 2106.30, 2110.30, 2114.30, 2118.30, 2122.30, 2126.30, 2130.30, 2134.30, 2138.30, 2142.30, 2146.30, 2150.30, 2154.30, 2158.30, 2162.30, 2166.30, 2170.30, 2174.30, 2178.30, 2182.30, 2186.30, 2190.30, 2194.30, 2198.30, 2202.30, 2206.30, 2210.30, 2214.30, 2218.30, 2222.30, 2226.30, 2230.30, 2234.30, 2238.30, 2242.30, 2246.30, 2250.30, 2254.30, 2258.30, 2262.30, 2266.30, 2270.30, 2274.30, 2278.30, 2282.30, 2286.30, 2290.30, 2294.30, 2298.30, 2302.30, 2306.30, 2310.30, 2314.30, 2318.30, 2322.30, 2326.30, 2330.30, 2334.30, 2338.30, 2342.30, 2346.30, 2350.30, 2354.30, 2358.30, 2362.30, 2366.30, 2370.30, 2374.30, 2378.30, 2382.30, 2386.30, 2390.30, 2394.30, 2398.30, 2402.30, 2406.30, 2410.30, 2414.30, 2418.30, 2422.30, 2426.30, 2430.30, 2434.30, 2438.30, 2442.30, 2446.30, 2450.30, 2454.30, 2458.30, 2462.30, 2466.30, 2470.30, 2474.30, 2478.30, 2482.30, 2486.30, 2490.30, 2494.30, 2498.30, 2502.30, 2506.30, 2510.30, 2514.30, 2518.30, 2522.30, 2526.30, 2530.30, 2534.30, 2538.30, 2542.30, 2546.30, 2550.30, 2554.30, 2558.30, 2562.30, 2566.30, 2570.30, 2574.30, 2578.30, 2582.30, 2586.30, 2590.30, 2594.30, 2598.30, 2602.30, 2606.30, 2610.30, 2614.30, 2618.30, 2622.30, 2626.30, 2630.30, 2634.30, 2638.30, 2642.30, 2646.30, 2650.30, 2654.30, 2658.30, 2662.30, 2666.30, 2670.30, 2674.30, 2678.30, 2682.30, 2686.30, 2690.30, 2694.30, 2698.30, 2702.30, 2706.30, 2710.30, 2714.30, 2718.30, 2722.30, 2726.30, 2730.30, 2734.30, 2738.30, 2742.30, 2746.30, 2750.30, 2754.30, 2758.30, 2762.30, 2766.30, 2770.30, 2774.30, 2778.30, 2782.30, 2786.30, 2790.30, 2794.30, 2798.30, 2802.30, 2806.30, 2810.30, 2814.30, 2818.30, 2822.30, 2826.30, 2830.30, 2834.30, 2838.30, 2842.30, 2846.30, 2850.30, 2854.30, 2858.30, 2862.30, 2866.30, 2870.30, 2874.30, 2878.30, 2882.30, 2886.30, 2890.30, 2894.30, 2898.30, 2902.30, 2906.30, 2910.30, 2914.30, 2918.30, 2922.30, 2926.30, 2930.30, 2934.30, 2938.30, 2942.30, 2946.30, 2950.30, 2954.30, 2958.30, 2962.30, 2966.30, 2970.30, 2974.30, 2978.30, 2982.30, 2986.30, 2990.30, 2994.30, 2998.30, 3002.30, 3006.30, 3010.30, 3014.30, 3018.30, 3022.30, 3026.30, 3030.30, 3034.30, 3038.30, 3042.30, 3046.30, 3050.30, 3054.30, 3058.30, 3062.30, 3066.30, 3070.30, 3074.30, 3078.30, 3082.30, 3086.30, 3090.30, 3094.30, 3098.30, 3102.30, 3106.30, 3110.30, 3114.30, 3118.30, 3122.30, 3126.30, 3130.30, 3134.30, 3138.30, 3142.30, 3146.30, 3150.30, 3154.30, 3158.30, 3162.30, 3166.30, 3170.30, 3174.30, 3178.30, 3182.30, 3186.30, 3190.30, 3194.30, 3198.30, 3202.30, 3206.30, 3210.30, 3214.30, 3218.30, 3222.30, 3226.30, 3230.30, 3234.30, 3238.30, 3242.30, 3246.30, 3250.30, 3254.30, 3258.30, 3262.30, 3266.30, 3270.30, 3274.30, 3278.30, 3282.30, 3286.30, 3290.30, 3294.30, 3298.30, 3302.30, 3306.30, 3310.30, 3314.30, 3318.30, 3322.30, 3326.30, 3330.30, 3334.30, 3338.30, 3342.30, 3346.30, 3350.30, 3354.30, 3358.30, 3362.30, 3366.30, 3370.30, 3374.30, 3378.30, 3382.30, 3386.30, 3390.30, 3394.30, 3398.30, 3402.30, 3406.30, 3410.30, 3414.30, 3418.30, 3422.30, 3426.30, 3430.30, 3434.30, 3438.30, 3442.30, 3446.30, 3450.30, 3454.30, 3458.30, 3462.30, 3466.30, 3470.30, 3474.30, 3478.30, 3482.30, 3486.30, 3490.30, 3494.30, 3498.30, 3502.30, 3506.30, 3510.30, 3514.30, 3518.30, 3522.30, 3526.30, 3530.30, 3534.30, 3538.30, 3542.30, 3546.30, 3550.30, 3554.30, 3558.30, 3562.30, 3566.30, 3570.30, 3574.30, 3578.30, 3582.30, 3586.30, 3590.30, 3594.30, 3598.30, 3602.30, 3606.30, 3610.30, 3614.30, 3618.30, 3622.30, 3626.30, 3630.30, 3634.30, 3638.30, 3642.30, 3646.30, 3650.30, 3654.30, 3658.30, 3662.30, 3666.30, 3670.30, 3674.30, 3678.30, 3682.30, 3686.30, 3690.30, 3694.30, 3698.30, 3702.30, 3706.30, 3710.30, 3714.30, 3718.30, 3722.30, 3726.30, 3730.30, 3734.30, 3738.30, 3742.30, 3746.30, 3750.30, 3754.30, 3758.30, 3762.30, 3766.30, 3770.30, 3774.30, 3778.30, 3782.30, 3786.30, 3790.30, 3794.30, 3798.30, 3802.30, 3806.30, 3810.30, 3814.30, 3818.30, 3822.30, 3826.30, 3830.30, 3834.30, 3838.30, 3842.30, 3846.30, 3850.30, 3854.30, 3858.30, 3862.30, 3866.30, 3870.30, 3874.30, 3878.30, 3882.30, 3886.30, 3890.30, 3894.30, 3898.30, 3902.30, 3906.30, 3910.30, 3914.30, 3918.30, 3922.30, 3926.30, 3930.30, 3934.30, 3938.30, 3942.30, 3946.30, 3950.30, 3954.30, 3958.30, 3962.30, 3966.30, 3970.30, 3974.30, 3978.30, 3982.30, 3986.30, 3990.30, 3994.30, 3998.30, 4002.30, 4006.30, 4010.30, 4014.30, 4018.30, 4022.30, 4026.30, 4030.30, 4034.30, 4038.30, 4042.30, 4046.30, 4050.30, 4054.30, 4058.30, 4062.30, 4066.30, 4070.30, 4074.30, 4078.30, 4082.30, 4086.30, 4090.30, 4094.30, 4098.30, 4102.30, 4106.30, 4110.30, 4114.30, 4118.30, 4122.30, 4126.30, 4130.30, 4134.30, 4138.30, 4142.30, 4146.30, 4150.30, 4154.30, 4158.30, 4162.30, 4166.30, 4170.30, 4174.30, 4178.30, 4182.30, 4186.30, 4190.30, 4194.30, 4198.30, 4202.30, 4206.30, 4210.30, 4214.30, 4218.30, 4222.30, 4226.30, 4230.30, 4234.30, 4238.30, 4242.30, 4246.30, 4250.30, 4254.30, 4258.30, 4262.30, 4266.30, 4270.30, 4274.30, 4278.30, 4282.30, 4286.30, 4290.30, 4294.30, 4298.30, 4302.30, 4306.30, 4310.30, 4314.30, 4318.30, 4322.30, 4326.30, 4330.30, 4334.30, 4338.30, 4342.30, 4346.30, 4350.30, 4354.30, 4358.30, 4362.30, 4366.30, 4370.30, 4374.30, 4378.30, 4382.30, 4386.30, 4390.30, 4394.30, 4398.30, 4402.30, 4406.30, 4410.30, 4414.30, 4418.30, 4422.30, 4426.30, 4430.30, 4434.30, 4438.30, 4442.30, 4446.30, 4450.30, 4454.30, 4458.30, 4462.30, 4466.30, 4470.30, 4474.30, 4478.30, 4482.30, 4486.30, 4490.30, 4494.30, 4498.30, 4502.30, 4506.30, 4510.30, 4514.30, 4518.30, 4522.30, 4526.30, 4530.30, 4534.30, 4538.30, 4542.30, 4546.30, 4550.30, 4554.30, 4558.30, 4562.30, 4566.30, 4570.30, 4574.30, 4578.30, 4582.30, 4586.30, 4590.30, 4594.30, 4598.30, 4602.30, 4606.30, 4610.30, 4614.30, 4618.30, 4622.30, 4626.30, 4630.30, 4634.30, 4638.30, 4642.30, 4646.30, 4650.30, 4654.30, 4658.30, 4662.30, 4666.30, 4670.30, 4674.30, 4678.30, 4682.30, 4686.30, 4690.30, 4694.30, 4698.30, 4702.30, 4706.30, 4710.30, 4714.30, 4718.30, 4722.30, 4726.30, 4730.30, 4734.30, 4738.30, 4742.30, 4746.30, 4750.30, 4754.30, 4758.30, 4762.30, 4766.30, 4770.30, 4774.30, 4778.30, 4782.30, 4786.30, 4790.30, 4794.30, 4798.30, 4802.30, 4806.30, 4810.30, 4814.30, 4818.30, 4822.30, 4826.30, 4830.30, 4834.30, 4838.30, 4842.30, 4846.30, 4850.30, 4854.30, 4858.30, 4862.30, 4866.30, 4870.30, 4874.30, 4878.30, 4882.30, 4886.30, 4890.30, 4894.30, 4898.30, 4902.30, 4906.30, 4910.30, 4914.30, 4918.30, 4922.30, 4926.30, 4930.30, 4934.30, 4938.30, 4942.30, 4946.30, 4950.30, 4954.30, 4958.30, 4962.30, 4966.30, 4970.30, 4974.30, 4978.30, 4982.30, 4986.30, 4990.30, 4994.30, 4998.30, 5002.30, 5006.30, 5010.30, 5014.30, 5018.30, 5022.30, 5026.30, 5030.30, 5034.30, 5038.30, 5042.30, 5046.30, 5050.30, 5054.30, 5058.30, 5062.30, 5066.30, 5070.30, 5074.30, 5078.30,

nie został nam
szkoda.

Mistrzowie gospodarności

Przyjemne
z pożytecznym.
Spacer po te-
renie jarmarku
mógł zostać
uwieńczony
jakimś
udanym
zakupem.

Fot. Roman
Łusonek

Na kiermaszu handlowym tłoczno było od rana do wieczora.
Fot. Zdzisław Zaremba

Wystawa wyrobów piatkiarskich, krakowskiego „Foto-Pamu” wystawiana była w czasie tygodnia „GW” w sąsiedztwie stoiska firmowego RSW, gdzie niektóre z oglądanych znaczków, plaketek, drewnianych pudełek itp., można było od razu kupić. To połączenie ekspozycji i sprzedaży spotkało się ze zrozumiałym uznaniem mieszkańców Elku, którzy przez trzy dni chętnie odwiedzali Miejski Dom Kultury.

Alina Szafranska i Halina Drozd ani przez chwilę nie mogły odpocząć. Towar namyślił się uzupełniać był zapasem z magazynu. Książeczki dla dzieci, mapy w ładnej oprawie, zabawki, no i oczywiście drewniane szkatułki, talerze i inne cacka produkowane przez ich przedsiębiorstwo znajdowały nabywców.

Ludwik Grabarski — szef organizacji handlu i reklamy krakowskiego producenta zwrócił uwagę, że jedną z największych atrakcji świątecznej ekspozycji było inkrustowane drewno z regionalnymi motywami, chociaż powtarzały się również pytania o skórzane portfele, futeralki, proporzki, plaketki.

Współpraca biostockowego Oddziału RSW z PITK w Krakowie, dzięki której tuż krakuski mogą nabyć w punktach sprzedaży wojewódzkiego biostockowego, łomżyńskiego i suwalskiego sporo miłych drobiazgów, może być jeszcze wszechstronniejsza.

Tak przynajmniej uważa Ludwik Grabarski, który poleca naszym kontrahentom więcej metalowych znaczków, nie wyłączając takich zestawów, chętnie kupowanych przez hobystów. Możliwość wytworzyć są w tym zakresie duże, bo obejmują 40 tematów, w tym przykładowo kolekcję flag państwowych.

Wystawa dowioda również, że niebagatelne znaczenie ma sposób wykładania towaru. Okazuje się bowiem, że potencjalni nabywcy nie wiedzą nawet, że w kioskach mogą kupić wiele pamiątek, których ich zdaniem brakuje na rynku. Wynika to z ograniczonych możliwości prezentowania towaru na wystawach, o czym decyduje zazwyczaj klasowna wnętrze. (apo)

portfele, futeralki, proporzce, plakietki.

Współpraca bielsotociego Oddziału RSW z PITK w Krakowie, dzięki której tużyski mogą nabyć w punktach sprzedaży województwa bielsotociego, łomżyńskiego, suwalskiego sporo miłych drobiaźgów, może być jeszcze wszechstronnejsza.

Tak przynajmniej uważa Ludwik Grabarski, który poleca naszym kontrahentom więcej metalowych znaczków, nie wyłączając całych zestawów, chętnie kupowanych przez hobbyistów.

Możliwość wytułowić są w tym zakresie duże, bo obejmują 40 tematów, w tym przykładowo kolekcję flag państwowych.

Wystawa dowiodła również, że niebagatelne znaczenie ma sam sposób eksponowania towaru. Okazuje się bowiem, że potencjalni nabywcy nie wiedzą nawet, że w kioskach mogą kupić wiele pamiątek, których ich zdaniem brakuje na rynku.

Wynika to z ograniczonych możliwości prezentowania towaru na wystawach, a czasem decyduje zazwyczaj ciasto wewnątrz. (apo)

— Zmodyfikowania wymaga system kredytów dla młodych małżeństw. Moim zdaniem wysokość kredytu nie powinna być niższa niż 70 tys. zł. Również lista artykułów objętych kredytem powinna być aktualizowana. Nie ma na niej wielu towarów najbardziej potrzebnych młodym rodzinom. Uważamy, że część kredytu powinna być wypłacana w gotówce, co pozwoliłoby m. in. na zakup artykułów już używanych...

— Sprawa niedostatecznie jeszcze rozwiązana jest wypoczynkiem młodych rodzin. Inicjatywę ZSMP nie znalaz-

parki zajmują ponad 2 ha, zielenie uliczne (skwery, trawniki, zieleńce) — 5 ha i zielenie wewnątrz osiedli mieszkaniowych około 9 ha. Mimo to na jednego mieszkańca przypada średnio 9,4 m kwadr. zieleni, podczas gdy norma krajowa wynosi 11,8 m kwadr.

W najbliższym czasie miasto wzbogaci się o dalsze tereny zielone. Zostanie założonych 3,2 ha nowych zieleńców na osiedlu „Wal-tera”. Pełna modernizacja objęty jest najstarszy w mieście park przy ul. Strażackiej. Jeszcze w br. zasadzi się w Grajewie około 10 tys. krzewów i 1,5 tys. drzewek.

W najbliższym czasie miasto wzbogaci się o dalsze tereny zielone. Zostanie założonych 3,2 ha nowych zieleńców na osiedlu „Waltera”. Pełną modernizacją objęty jest najstarszy w mieście park przy ul. Strażackiej. Jeszcze w br. zasadzi się w Grajewie około 10 tys. krzewów i 1,5 tys. drzewek.

W Piszu rozpoczął się już sezon turystyczny. Pierwsi turyści, którzy przyjeżdżają do Pisz, to przede wszystkim rodziny z dziećmi. W tym czasie w Pisz przyjeżdżają też szkoły podstawowych, które tu przebywają na letnich obozach. Zarazem w Pisz przyjeżdżają też turyści, którzy przyjeżdżają do Pisz, aby spędzić wakacje w Pisz. W Pisz przyjeżdżają też turyści, którzy przyjeżdżają do Pisz, aby spędzić wakacje w Pisz.

W Piszu rozpoczął się już sezon turystyczny. Pierwsi turyści, którzy przyjeżdżają do Pisz, to przede wszystkim rodziny z dziećmi. W tym czasie w Pisz przyjeżdżają też szkoły podstawowych, które tu przebywają na letnich obozach. Zarazem w Pisz przyjeżdżają też turyści, którzy przyjeżdżają do Pisz, aby spędzić wakacje w Pisz. W Pisz przyjeżdżają też turyści, którzy przyjeżdżają do Pisz, aby spędzić wakacje w Pisz.

Karwowski z Cyprek, Mieczysław Siedlecki z Ciemnoszyby ukończyli już siano kosy.

Plon jest niższy niż zwykle, ale rolnicy liczą na poprawę pogody i większe zbiory z następnych pokosów.

Do trzykrotnego zbioru siana przeznaczono w tym roku w gminie ponad 2 tys. ha łąk. Ponadto przewiduje się, że gajewscy rolnicy sporzadzą co najmniej 12 tys. ton kiszzonek z traw. (mar)

Mimo ostrzeżeń i przardów kierowcy często pod adresem kierowców, rodziców i opiekunów, a także ich podopiecznych — wypadki nadal zbierają swoje ofiary. W tym samym dniu, podobnie jak wczoraj, w miejscowości Łęka, w moim wycie nasza apela, by przypomnieć dzieciom o groźbach na drogach niebezpieczeństwach i o zasadach bezpiecznej jazdy, nie prowadzić pojazdy ostrzej.

W dwóch typowych często powtarzających się okolicznościach, doszło do wypadku na przystanku PKS we wsi Zeleny w gminie Piatnitsk. Zeleny, który z autobusu wbiegła nagle na jezdnię 14-letnia Jadviga M. W tym momencie akurat przejeżdżał "Flak" z kierowcą, który został poważnie ranny. Skończyło się, można powiedzieć — i tak śmiertelnie.

gdz tylko złamaniem prawej nogi.

W Cypkach, gmina Grajewo motocykl "WSK", którym kierowca jechał na idącą w tym samym kierunku 16-letnią Agnieszkę G. Dziewczynka doznała złamania prawej nogi została umieszczona w szpitalu.

Z kolei w miejscowości Przebrzeże w gminie Jedwabne przebiegała na jezdnię — wprost pod nadjeżdżającą motocykl. Kierowca, Piotr W. nie zdążył już zahamować i doszło do potrącenia 14-letniej dziewczyny. Złamanie prawej nogi i potłuczeniami głowy. (X)

wyjątkiem, poniedziałków i dni powszechnych): wtorki i czwartki w godz. 10–18; środy, piątki i soboty w godz. 10–18. Wystawy: Epizody z historii polski XVI i XVII wiek – ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zbiory polskie z XVI wieku – ze zbiorów własnych i członków Oddziału PTAIN w Łonży.

10.09.2010, wtorek, 10.09.2010, środa, 11.09.2010, czwartek, 12.09.2010, piątek, 13.09.2010, sobota, 14.09.2010, niedziela, 15.09.2010, poniedziałek, 16.09.2010, wtorek, 17.09.2010, środa, 18.09.2010, czwartek, 19.09.2010, piątek, 20.09.2010, sobota, 21.09.2010, niedziela, 22.09.2010, poniedziałek, 23.09.2010, wtorek, 24.09.2010, środa, 25.09.2010, czwartek, 26.09.2010, piątek, 27.09.2010, sobota, 28.09.2010, niedziela, 29.09.2010, poniedziałek, 30.09.2010, wtorek, 01.10.2010, środa, 02.10.2010, czwartek, 03.10.2010, piątek, 04.10.2010, sobota, 05.10.2010, niedziela, 06.10.2010, poniedziałek, 07.10.2010, wtorek, 08.10.2010, środa, 09.10.2010, czwartek, 10.10.2010, piątek, 11.10.2010, sobota, 12.10.2010, niedziela, 13.10.2010, poniedziałek, 14.10.2010, wtorek, 15.10.2010, środa, 16.10.2010, czwartek, 17.10.2010, piątek, 18.10.2010, sobota, 19.10.2010, niedziela, 20.10.2010, poniedziałek, 21.10.2010, wtorek, 22.10.2010, środa, 23.10.2010, czwartek, 24.10.2010, piątek, 25.10.2010, sobota, 26.10.2010, niedziela, 27.10.2010, poniedziałek, 28.10.2010, wtorek, 29.10.2010, środa, 30.10.2010, czwartek, 31.10.2010, piątek, 01.11.2010, sobota, 02.11.2010, niedziela, 03.11.2010, poniedziałek, 04.11.2010, wtorek, 05.11.2010, środa, 06.11.2010, czwartek, 07.11.2010, piątek, 08.11.2010, sobota, 09.11.2010, niedziela, 10.11.2010, poniedziałek, 11.11.2010, wtorek, 12.11.2010, środa, 13.11.2010, czwartek, 14.11.2010, piątek, 15.11.2010, sobota, 16.11.2010, niedziela, 17.11.2010, poniedziałek, 18.11.2010, wtorek, 19.11.2010, środa, 20.11.2010, czwartek, 21.11.2010, piątek, 22.11.2010, sobota, 23.11.2010, niedziela, 24.11.2010, poniedziałek, 25.11.2010, wtorek, 26.11.2010, środa, 27.11.2010, czwartek, 28.11.2010, piątek, 29.11.2010, sobota, 30.11.2010, niedziela, 01.12.2010, poniedziałek, 02.12.2010, wtorek, 03.12.2010, środa, 04.12.2010, czwartek, 05.12.2010, piątek, 06.12.2010, sobota, 07.12.2010, niedziela, 08.12.2010, poniedziałek, 09.12.2010, wtorek, 10.12.2010, środa, 11.12.2010, czwartek, 12.12.2010, piątek, 13.12.2010, sobota, 14.12.2010, niedziela, 15.12.2010, poniedziałek, 16.12.2010, wtorek, 17.12.2010, środa, 18.12.2010, czwartek, 19.12.2010, piątek, 20.12.2010, sobota, 21.12.2010, niedziela, 22.12.2010, poniedziałek, 23.12.2010, wtorek, 24.12.2010, środa, 25.12.2010, czwartek, 26.12.2010, piątek, 27.12.2010, sobota, 28.12.2010, niedziela, 29.12.2010, poniedziałek, 30.12.2010, wtorek, 31.12.2010, środa, 01.01.2011, czwartek, 02.01.2011, piątek, 03.01.2011, sobota, 04.01.2011, niedziela, 05.01.2011, poniedziałek, 06.01.2011, wtorek, 07.01.2011, środa, 08.01.2011, czwartek, 09.01.2011, piątek, 10.01.2011, sobota, 11.01.2011, niedziela, 12.01.2011, poniedziałek, 13.01.2011, wtorek, 14.01.2011, środa, 15.01.2011, czwartek, 16.01.2011, piątek, 17.01.2011, sobota, 18.01.2011, niedziela, 19.01.2011, poniedziałek, 20.01.2011, wtorek, 21.01.2011, środa, 22.01.2011, czwartek, 23.01.2011, piątek, 24.01.2011, sobota, 25.01.2011, niedziela, 26.01.2011, poniedziałek, 27.01.2011, wtorek, 28.01.2011, środa, 29.01.2011, czwartek, 30.01.2011, piątek, 31.01.2011, sobota, 01.02.2011, niedziela, 02.02.2011, poniedziałek, 03.02.2011, wtorek, 04.02.2011, środa, 05.02.2011, czwartek, 06.02.2011, piątek, 07.02.2011, sobota, 08.02.2011, niedziela, 09.02.2011, poniedziałek, 10.02.2011, wtorek, 11.02.2011, środa, 12.02.2011, czwartek, 13.02.2011, piątek, 14.02.2011, sobota, 15.02.2011, niedziela, 16.02.2011, poniedziałek, 17.02.2011, wtorek, 18.02.2011, środa, 19.02.2011, czwartek, 20.02.2011, piątek, 21.02.2011, sobota, 22.02.2011, niedziela, 23.02.2011, poniedziałek, 24.02.2011, wtorek, 25.02.2011, środa, 26.02.2011, czwartek, 27.02.2011, piątek, 28.02.2011, sobota, 29.02.2011, niedziela, 01.03.2011, poniedziałek, 02.03.2011, wtorek, 03.03.2011, środa, 04.03.2011, czwartek, 05.03.2011, piątek, 06.03.2011, sobota, 07.03.2011, niedziela, 08.03.2011, poniedziałek, 09.03.2011, wtorek, 10.03.2011, środa, 11.03.2011, czwartek, 12.03.2011, piątek, 13.03.2011, sobota, 14.03.2011, niedziela, 15.03.2011, poniedziałek, 16.03.2011, wtorek, 17.03.2011, środa, 18.03.2011, czwartek, 19.03.2011, piątek, 20.03.2011, sobota, 21.03.2011, niedziela, 22.03.2011, poniedziałek, 23.03.2011, wtorek, 24.03.2011, środa, 25.03.2011, czwartek, 26.03.2011, piątek, 27.03.2011, sobota, 28.03.2011, niedziela, 29.03.2011, poniedziałek, 30.03.2011, wtorek, 31.03.2011, środa, 01.04.2011, czwartek, 02.04.2011, piątek, 03.04.2011, sobota, 04.04.2011, niedziela, 05.04.2011, poniedziałek, 06.04.2011, wtorek, 07.04.2011, środa, 08.04.2011, czwartek, 09.04.2011, piątek, 10.04.2011, sobota, 11.04.2011, niedziela, 12.04.2011, poniedziałek, 13.04.2011, wtorek, 14.04.2011, środa, 15.04.2011, czwartek, 16.04.2011, piątek, 17.04.2011, sobota, 18.04.2011, niedziela, 19.04.2011, poniedziałek, 20.04.2011, wtorek, 21.04.2011, środa, 22.04.2011, czwartek, 23.04.2011, piątek, 24.04.2011, sobota, 25.04.2011, niedziela, 26.04.2011, poniedziałek, 27.04.2011, wtorek, 28.04.2011, środa, 29.04.2011, czwartek, 30.04.2011, piątek, 01.05.2011, sobota, 02.05.2011, niedziela, 03.05.2011, poniedziałek, 04.05.2011, wtorek, 05.05.2011, środa, 06.05.2011, czwartek, 07.05.2011, piątek, 08.05.2011, sobota, 09.05.2011, niedziela, 10.05.2011, poniedziałek, 11.05.2011, wtorek, 12.05.2011, środa, 13.05.2011, czwartek, 14.05.2011, piątek, 15.05.2011, sobota, 16.05.2011, niedziela, 17.05.2011, poniedziałek, 18.05.2011, wtorek, 19.05.2011, środa, 20.05.2011, czwartek, 21.05.2011

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 3.00;
1.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00,
11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00,
22.00; 0.15 Noc z melodią i piosenką;
1.00 Sygnaty dnia; 5.05 Zielone
Łąki; 10.00 Wzrost i cięć; 15.05 Lat
i Radium; 16.40 Tu radio kierowce
12.25 Muzyka polskich melodii;
12.25 Rolniczy kwadrans; 13.00 Prze-
biego na wakacje; 13.25 Głazysta
wokalista G. Benson; 13.40 Ręk
i noga; 14.00 Wzrost i cięć; 15.05
16.00 Wzrost i cięć; 18.33 Kierma
polskiej piosenki; 19.15 Przebiego
sprzed lat; 19.40 Kapele ziemi re-
szowskiej; 20.10 Muzyka starego
Wiednia; 20.40 Mistrzowie nastroju;
21.05 Kronika sportowa; 21.20
Kronika sportowa; 21.45 Lat
kulturalny programu I; 23.00 Wia-
da Polska - mag. st. muz.

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe,
ul. Krasińskiego 1, tel. biura wze-
waa 999, tel. informacji pogotowia
225-22

Ambulatorium Pogotowia, ul. M.
Przybylskiego 11, tel. 240-41; intern-
istyczne, pediatryczne, ginekologic-
zne, stomatologiczne, zabiegowe,
rentgen, chirurgia dorosłych, czyn-
ne w godz. 12-17, w niedziele i
świeta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunko-
we, ul. Lenina 3/5, tel. biura wze-
waa 355-33 i 1990; ambulatorium o-
gólne; ambulatorium chirurgii
dziecięcej, ul. Wolodyjzkiego 3 a.

Informacja służby zdrowia - tel.
355-34

Pogotowie MO - tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Biały-
stok - 209-03; Gżyżko - 24-56.
Straż Pożarna - tel. 998

Pogotowie Elektryczne - tel. 991

Pogotowie Gazowe - w godz. 7-
15, tel. 363-28, w godz. 15-7, tel.
992

Pogotowie Techniczne Wodocła-
gów - tel. 994

Informacja kolejowa - tel. 910

A P T E K I

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 48,
tel. 233-63

Woj. Szpital Zespolony Im. J.
Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-
Curie 26, tel. 216-21 - dyżurnia od-
działu: chirurgia, laryngologia,
okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choro-
szczy, tel. 370-51

Szpital Miejski im. PCK, ul.
Sienkiewicza 79, tel. 355-18 - dy-
żurnia oddział wewnętrzny.

Woj. Zespół p.Gruźliczy, ul.
Warszawska 18, tel. 355-81 - dy-
żurnia oddział gruźliczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą
dobę

A P T E K I

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyński
1, tel. 32-44

SZPITALA

Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999

A P T E K I

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka
2/4, tel. 35-81

SZPITALA

Woj. Szpital Zespolony, ul. Ko-
ściuszkii 101, tel. 22-41.